

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

## KONCENTRACJA

Wielkie dni ostatnich tygodni, jakie przeżywamy, przejdą do historii, by świadczyć, że odrodzony Naród Polski nie zatracił w okresie niewoli rycerskiego hartu, woli walki i zwycięstwa. Ze oprócz tych cech bohaterskich i odwiecznych, lata niepodległości i szkoła roboty niepodległościowej ukształtowały nowe rysy zbiorowej psychiki — oby nazawsze — i umiejętność podporządkowania się i karność bez względu na przekonanie oraz wielką ofiarność osobistą wszystkich grup społecznych. Zjawisko naprawdę niebywałe! Oto ludzie, którzy wczoraj narzekali na ciężkie czasy, na biedę, którzy o każdej złotówkę walczyli uparcie z Urzędami Skarbowymi — dziś niosą kwoty jak na warunki gospodarce graju na prawdę oburzynie. Niosą często bezimiennie. Nie dla rozgłosu, nie dla efektu a naprawdę i wyłącznie dla Ojczyzny. Na Zamku w Warszawie zasiada wobec Prezydenta Rzplitej i Naczelnego Wodza zgromadzenie, reprezentujące cały naród, wszystkich obywateli Państwa. Chwila osobliwa. Nie ma tu dwóch społeczeństw w Polsce. Jedno na codzień, swarliwe, narzekające, politykujące, rozdzielone na rządzących i rządzonych i drugie jednolite, solidarne, silne decyzją i karnością, wystające w obliczu wielkich niebezpieczeństw nie na miarę możliwości, lecz na miarę potrzeby.

Sytuacja, mimo wielkich sukcesów polityki zagranicznej, w dalszym ciągu jest poważna. Polska chce pokoju. Dla pokoju takiego, któryby zapewnił pełną możliwość utrzymania całkowitej niezależności politycznej i gospodarczej oraz rozwoju ekonomicznych podstaw bytu, odpowiadającego żywotności i rozrostowi narodu polskiego. Bezkrwawa dotychczas walka o prawo do życia i rozwoju narodów i państw jest rozpoczęta. Nie mamy i nie możemy mieć pewności, czy najistotniejsze potrzeby nasze będą respektowane przez naszych sąsiadów.

Dla tego nie możemy sobie pozwolić na luksus odprężenia wysiłków i osłabienia czujności. Nie wolno nam zmarznąć rozbudzonego entuzjazmu i powszechnej silnej woli zjednoczenia całego narodu. Skala wydarzeń pozwala wszystkim zmierzyć jak nieistotne są różnice ideologiczne, dzielące społeczeństwo polskie wobec idei naczelnej obrony i mocarstwowego rozwoju Polski.

Sprawa wzmocnienia potęgi lotniczej Rzplitej zgromadziła przedstawicieli wszystkich kierunków stronnictw politycznych w całkowitej jedności i zgodzie.

A więc są sprawy, są zagadnienia dla dobra których możemy zasiadać wszyscy przy wspólnym stole. Tych istotnych spraw jest niewątpliwie więcej. Fakt powstania Komitetu Politycznego Lotniczego o tak znamienym składzie powinien stać się szczęśliwym precedensem. A niewątpliwie do skonały wynik subskrypcji będzie wskazówką, jakie są drogi, prowadzące do wielkich, zbiorowych dokonań, jakie są drogi, prowadzące do przyszłych zwycięstw.

Jeśli dotychczas istniała trudność w odnalezieniu ośrodka koncentrującego całe społeczeństwo, jeśli dzięki temu miał miejsce ekskluzywizm stronnictw polskich, to w chwili obecnej i w nadchodzącym okresie, który zadecyduje o wielkości Ojczyzny dla każdego Polaka jest oczywistym i jasnym, że takim ośrodkiem koncentracji jest Wódz Naczelny i Armia Polska.

Tak było zawsze w dziejach Polski, kiedy były zwycięstwa. Takie zjednoczenie wzbudzało i dziś wzbudza szacunek i respekt w świecie.

Respekt dla najistotniejszych potrzeb państwa polskiego.

Stanisław Perzanowski.

## Konferencje min. Becka w Londynie

LONDYN, (Pat). Pierwsza rozmowa min. Becka z lordem Halifaxem, która rozpoczęła się w Foreign Office o 11-ej przed południem, zakończona została parę minut przed godziną 13. Trwała więc blisko dwie godziny. W konferencji tej brał udział również ambasador Raczynski i dyr. Potocki z M. S. Z.

Po konferencji min. Beck udał się do hotelu Savoy na prywatne śniadanie, wydane na jego cześć przez lorda

Halifax. Śniadanie to zaszczylił swą obecnością książę i księżna Kentu.

Po południu około godz. 5 min. Beck w towarzystwie ambasadora Raczynskiego udał się do Izby Gmin, gdzie złożył wizytę premierowi Chamberlainowi. Przy rozmowie, która toczyła się w gabinecie premiera w gmachu parlamentu i trwała dwie godziny, obecny był także lord Halifax.

Wieczorem odbył się w Foreign Office uroczysty bankiet, wydany przez rząd brytyjski na cześć ministra spraw zagranicznych Polski. W bankiecie tym wzięło udział około 60 osób, członkowie rządu, przedstawiciele dominów, politycy, wyżsi urzędnicy Foreign Office i szereg reprezentantów świata finansowego i przemysłowego. Z członków gabinetu londyńskiego obecni byli premier Chamberlain, min. apr. zagr. lord Halifax,

kancelerz skarbu sir John Simon, minister spr. wewn. sir Samuel Hoare, min. handlu Stazey, min. wojny Horre Belisha, min. koordynacji obrony admirał lord Chatfield, minister lotnictwa sir Kingsley Wood, min. robót publicznych sir Philip Sassoon, min. do spraw Szkocji Colville, kanclerz księstwa Lancasteru Morrison, min. górnictwa Crookshank i in.

Goście zasiadli przy obrymym stole, ustawionym w kształcie podkowy w sali bankietowej w Foreign Office. Lord Halifax miał po prawej stronie min. Becka, obok którego zasiadł premier Chamberlain. Rolę wicegospodarza pełnił kanclerz skarbu sir John Simon, siedząc na przeciwko lorda Halifaxa i mając po swej prawej ręce amb. Raczynskiego.

Bankiet, na którym zwyczajem brytyjskim mów nie wygłoszono, przeciągnął się do godz. 10 wieczorem, po czym goście udali się z powrotem do sali loarneńskiej, gdzie toczyły się ożywione rozmowy przez dłuższy czas.

Dziś min. Beck o godz. 1 przed południem wyjeżdża samochodem do Windsoru, na audyencję do króla Jerzego. Minister Beck będzie gościem pary królewskiej na śniadaniu, wydanym w pałacu windsorskim. Po powrocie w godzinach popołudniowych odbędzie się ponowna konferencja w Foreign Office.

\*\*\*

LONDYN, (Pat). W związku z wizytą min. Becka w Londynie korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian“ czyni na łamach tego dziennika następujące uwagi:

Tymczasowa gwarancja udzielona Polsce przez W. Brytanię jest całkowicie jednostronna. W. Brytania zobowiązała się pomóc Polsce przeciw agresorowi, lecz Polska nie jest w żadnym wypadku zobowiązana pomóc W. Brytani, gdy ta zostanie zaatakowana.

„Times“ zaznacza, że wobec tego, że gwarancja brytyjska dla Polski jest bez precedensu w polityce brytyjskiej, to jest rzeczą doniosłą, aby jej geneza i cel zostały określone w sposób uniemożliwiający wszelkie nieporozumienia zarówno w Anglii jak i zagranicą.

## Litewska Rada Ministrów wypowiedziała się przeciw tworzeniu „Frontu Patriotyczn.“

KOWNO, (Pat). Komunikat oficjalny głosi: „Na wczorajszym posiedzeniu Rada Ministrów rozważała m. in. sprawę utworzenia „frontu patriotycznego“. Po zapoznaniu się z celami projektowanego „frontu patriotycznego“ rząd stwierdził, że cele te — wzmocnienie odporności narodowej Litwinów — są identyczne z

celami Związku Szaulisów (strzelców). Wobec tego po założeniu „frontu patriotycznego“ powstałaby dwutorowość między „frontem patriotycznym“ a Związkiem Szaulisów.

Rząd uważając, że w chwili obecnej wszystkie siły Litwinów muszą być skupione, że jakiegokolwiek rozbięcie osłabiłoby te siły, w porozumie-

niu z dowództwem armii postanowił polecić zamiast tworzenia „frontu patriotycznego“ wstępować w charakterze zwykłych lub wspierających do Związku Szaulisów, który w ciągu 20 lat swej pracy stworzył tradycję i zadokumentował swą żywotność i siłę oraz zdobył zaufanie szerokich kół społeczeństwa.

## Zaostrzenie stosunków między Rumunią a Węgrami

BUKARESZT, (Pat). Jak informują w tutejszych kołach rumuńskich, między rządem rumuńskim a węgierskim trwają rozmowy, zmierzające

do unormowania wzajemnych stosunków, które w ostatnich tygodniach doznały pewnego zaostrzenia.

## Ton prasy niemieckiej zaostrza się

BERLIN (Pat). „Deutscher Dienst“ oświadcza na temat mowy Chamberlaina i Halifaxa między in.: zdaniem Niemiec Anglia wszelkimi siłami pracuje w kierunku polityki okrażenia przeciw żywotnym interesom niemieckim. Jest sprawą pozostających państw, jakie wyciągną konsekwencje z metod angielskich, streszczających się w tym iż Anglia nie pragnie trudzić się sama, lecz służyć im jedynie dobrymi radami, jak mają trudzić się dla Anglii.

Rząd brytyjski — twierdzi agencja — najwidoczniej nie zrozumiał dobrze mowy kanclerza.

W zakończeniu agencja podkreśla z naciskiem, iż Rzesza nie ma zamiaru oczekiwać, aż zostanie zamknięty pierścień okrażający i aż stanie się nie rozerwalny.

Deklarację Chamberlaina oraz Halifaxa podają wszystkie dzienniki niemieckie, dając już w tytułach wyraz, że widzą w nich dalszą akcję brytyjską w polityce okrażenia. Prasa nie ukrywa opinii niemieckiej, że wczorajsze deklaracje są „punktem zwrotnym“ w polityce W. Brytanii.

„Deutsche Allg. Ztg.“ wyraża przekonanie, że tak gorąco dementowane w Londynie „okrażenie model 1939“ różni się tylko w jednym od ogólnego zaniku zaufania w ciemnych dniach

przedwojennych 1914 r., że manewr dokoła Niemiec trafia na zdecydowaną obronę, pozbawionego iluzji kierownictwa Rzeszy, zanim jest zapóźno. Kanclerz zastrzegł się tak wyraźnie przeciw jakimkolwiek mieszaniu się Anglii do niemieckiej przestępstwa życiowej, że zbędne są dalsze odpowiedzi na podejrliwość Chamberlaina i Halifaxa.

Wieczorny „Hamburger Fremdenblatt“ oświadcza, że jeśli dłużej Anglia bronić chce aż do najdalej idących konsekwencji status quo w Europie, to oznacza to wprowadzenie pokojowej ewolucji na drogi wojenne.

## Tautownicy popierają nowy rząd

KOWNO, (Pat). Odbył się zjazd przesów okręgowych Związku Tautininków. Zjazd oświadczył: zebranie po wysłuchaniu sprawozdania władz związku i po omówieniu sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej stwierdza, że powaga przeżywanych chwil wymaga jednomyślniej pracy całego narodu, oraz zdecydowanej obrony wolności państwa i narodu litewskiego. Związek nawołuje wszystkich Litwinów do skupienia się wokół prezydenta Smetony i wokół ustanowionej przez niego rządu. Związek udziela całego swego poparcia rządowi generała Czerniusa.

## W dobie „protektoratów“..

TIRANA, (Pat). Albańskie Biuro Prasowe donosi: w pewnych dziennikach zagranicznych ukazała się wiadomość, jakoby miał być ogłoszony protektorat nad Albanią. Wiadomość ta powinna być uważana za pozbawioną wszelkich podstaw.

## Król Iraku zginął w katastrofie

### Podburzony tłum zamordował konsula brytyjskiego



Tragicznie zmarły król Ghazi.

skutek złamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. Akt zgonu podpisany został przez 5 lekarzy.

Król Ghazi był ojcem emira Fajsala, liczącego 4 lata. Urodzony 12 marca 1912 r. w Mekce, jako jedyny syn króla Feissala-Ibn-Husseina. Nauki pobierał w arystokratycznej szkole angielskiej Harrow pod Londynem i w szkole oficerskiej w Sandhurst, skąd go odwołano na skutek nagłego zgonu jego ojca, który zmarł na udar serca 8 września 1933 r. Wkrótce koronowany zostaje w Bagdadzie na króla Iraku i poślubia swoją kuzynkę, księżniczkę Alijah, córkę b. króla Hedżasu Aliego.

Następca tronu irackiego Emur Fajsal proklamowany został królem. Ze względu na to, że nowy król ma dopiero 4 lata, funkcje regenta powierzone zostały emirowi Abdul-Il-An, szwagrowi zmarłego króla Ghazi I. Jest on synem b. króla Hedżasu Aliego.

Zgodnie z konstytucją, regencja proklamowana została przez członków rozwiązanej obecnie Izby, która specjalnie zebrała się w tym celu.

MOSSUL, (Pat). W czasie manife-

stacji żałobnych, jakie miały miejsce w Mossulu z okazji śmierci króla Ghaziego, strażem z rewolweru zabity został konsul angielski.

Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek grupa manifestantów podłożyła miała ogień pod gmach konsula brytyjskiego, który uległ spaleni.

LONDYN, (Pat). Szczegóły uzyskane przez oficjalne koła angielskie stwierdzają, że napad na brytyjskiego konsula Mossulu nastąpił przed południem.

Agitatorzy podburzyli tłum, rozpowszechniając pogłoskę, że król Ghazi został zamordowany przez Anglika. Wojska aresztowały 4 podejrzanym osobników. Wprowadzono stan wyjątkowy.

Obecnie panuje spokój. Premier Iraku osobiście złożył wyrazy ubolewania na ręce brytyjskiego charge d'affaires w Bagdadzie.

BAGDAD, (Pat). W dle uzupełniających doniesień konsula brytyjskiego w Mossulu Monckmasson został ukamienowany na śmierć na schodach wiodących do konsulat, podczas gdy usiłował uspokoić wzburzony tłum.

## Zamach bombowy na ambasadę niemiecką w Chile

SANTIAGO DE CHILE (Pat). Na gmachu tutejszej ambasady niemieckiej dokonano we wtorek rano zamachu bombowego. Wybuch zniszczył bramę wjazdową i wybił wszystkie szyby. Sprawcy zamachu zbiegli.

## Min. Gafencu odwiedzi szereg stołic

BUKARESZT, (Pat). Data wyjazdu ministra spr. zagr. Gafencu została niemal ostatecznie ustalona na 17 kwietnia. Min. Gafencu odwiedzi Berlin, Brukselę, Paryż i Londyn.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

## Prace izb parlamentarnych

Statystyka prac odroczonej sesji Sejmu i Senatu wykazuje, że do izb wniesiono 103 projektów ustaw, w tem 84 rządowe i 19 poselskich. Niezalatwione w pierwszym czytaniu zostały: 21 rządowych projektów i 5 poselskich. Ustaw zatwierdzonych przez Sejm Senat uchwalił 55, w tem 1 wniosek poselski.

## Protesty wyborcze z okr. 48 i 49

Izba dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego wyznaczyła nową serię rozpraw dla rozpatrzenia protestów wyborczych. W tej liczbie wyznaczono na 13 maja rozważanie protestu przeciw wyborom sejmowym w okr. 48 Głęboke i 49 Oszmiana.

## Współpraca Polaków, Ukraińców i Żydów w propagandzie P. O. P.

Ze Lwowa donoszą: Wśród zebrań obywatelskich dla propagandy pożyczki P. O. P. zwraca uwagę posiedzenie zwołane przez przedstawicieli banków w Tarnopolu, w którym wzięli udział przedstawiciele banków polskich ukraińskich i żydowskich. Do obranego komitetu wszedł przedstawiciel Zw. banków ukraińskich Kmet, przedstawicielka ukraińska Zw. kooperatyw Błaszkiwiczowa i przedst. żydowsk. domu bankowego Gelman.

## Witos nie mógł uzyskać wizy od Gestapo

Po powrocie Witosza do Polski dowiadujemy się, że nie doczekał się on w Pradze wizy niemieckiego Gestapo, wobec tego wyruszył do Polski przez t. zw. zieloną granicę. Do kraju przybył już w niedzielę 2 kwietnia, prześlą spokojnie noc, spotkał się rano z przyjaciółmi i 3 bm. jak donosiliśmy, stawił się do prokuratora.

## Paczki do Litwy do 20 kg

Wobec umowy handlowej z Litwą min. Poczty i Telegr. wydało wczoraj nowe przepisy o paczkach zagranicznych do Litwy. Obrót paczkowy rozszerzono, dopuszczając przesyłki do wagi 20 kg.

## Sowiety dementują wiadomość o rzekomym zobowiązaniu do przyszłej ze zbrojną pomocą Polsce

MOSKWA (Obsl. sp.). „Leningradzka Prawda“ ogłosiła następujący komunikat: Francuska Agencja Telegraficzna „Hawas“ podała wiadomość, iż rząd sowiecki zobowiązał się w razie napadu Niemiec na Polskę do niezwłocznego przyścia z pomocą napadniętej przez dostarczenie broni, amunicji i samolotów oraz całkowitego zamknięcia swego rynku handlowego dla napastnika. W związku z tym Sowiecka Agencja Telegraficzna „Tass“ została oficjalnie upoważniona przez rząd sowiecki do zdementowania tej wiadomości jako nieprawdziwej, gdyż rząd sowiecki nie powziął dotychczas żadnych zobowiązań w tym kierunku.

Dementi to jest na czasie, wiadomo bowiem, że Polska, holdująca nadal dotychczasowej zasadzie utrzymania równowagi między swymi sąsiadami nie chce się wiązać z jednym z nich umowami tego rodzaju, jak o tym głosiła bezpodstawnie agencja „Hawas“.

## Odżyła kwestia dardaneńska

BERLIN (Obsl. sp.). Dzisiejsza wieczorna prasa berlińska poświęca wiele uwagi otrzymanej tu wiadomości o konferencji, która miała się odbyć w tych dniach u ministra spr. zagr. Rumunii Gafencu w Ankarze, stwierdziła, że według otrzymanych z Ankary wiadomości minister Gafencu podczas pobytu w Turcji poruszył sprawę udostępnienia przez Turcję cieśniny Dardaneńskiej okrętom sowieckim, angielskim i francuskim na wypadek napaści niemieckiej na Rumunię.

W berlińskich kołach dyplomatycznych uważana jest za znamienne, że w tym samym czasie Agencja „Hawas“ donosząc o zamierzonej wizycie ministra spr. zagr. Rumunii Gafencu w Ankarze, stwierdziła, że według otrzymanych z Ankary wiadomości minister Gafencu podczas pobytu w Turcji poruszył sprawę udostępnienia przez Turcję cieśniny Dardaneńskiej okrętom sowieckim, angielskim i francuskim na wypadek napaści niemieckiej na Rumunię.

W związku z tymi wiadomościami, anatolijska agencja telegraficzna ogłosiła dementi, w którym twierdzi, że wizyta ministra Gafencu została zapowiedziana, jeszcze przed znamiennej deklaracją Chamberlaina w sprawie Polski, ponadto Ankara nie posiada żadnych wiadomości co do zamierzonych rozmów o zawarciu układu w sprawie cieśniny Dardaneńskiej.

## ROWERY

czołowych marek, oraz części



ODBIORNIKI  
RADIOWE  
„PHILIPS“



w wielkim wyborze poleca  
firma

## D. WAJMAN

Wilno, ul. Trocka 17, tel. 7-81.

Duży wybór najmodniejszych **zyrandoli**, lamp biurowych i gabinetowych, oraz grzejników, Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

## Znowu starcie słowacko - węgierskie

PRESZÓW, (Pat). Jak donosi „Slovencka Pravda“ na granicy słowacko-węgierskiej na północ od Koszyc zaszło do zajścia granicznego, przy czym 2 słowaccy celnicy zostali zabieli. Na wschodniej granicy panuje spokój. Oddziały słowackie otrzymały rozkaz wycofania się. W Preszowie i w Humennym przeprowadzana jest demobilizacja.

## Wojewódzki Komitet Pożyczki

Wezorem w Wilnie odbyło się posiedzenie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Na posiedzenie Komitetu przybyli przedstawiciele: władz, wuchowieństwa wszystkich wyznań, wojska, prasy, instytucyj, organizacyj, stowarzyszeń, związków i zrzeszeń społecznych, gospodarczych, samorządowych, zawodowych, naukowych, artystycznych i ugrupowań politycznych w ilości przeszło 300 osób.

Posiedzenie zagał komisarz wojewódzki Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej płk. dypl. Zygmunt Bohusz-Szysko, zapraszając do prezydium wojewodę Bociańskiego, gen. Kwaciszewskiego i prezydenta m. Wilna dra Maleszewskiego.

Po przemówieniu płk. Bohusz-Szysko odczytał projekt odezwy do społeczeństwa, którą zebrani jednomyślnie przyjęli. Odezwa brzmi:

„Obywatele. Żyjemy w czasach, w których jedynie zbrojne ramię żołnierza polskiego, wielokrotnie w szeregach armii polskiej, a oparte o gotowość i ofiarność całego narodu może zabezpieczyć nam i naszej Ojczyźnie niezawisłość, pokój i dobrobyt.

Ostatnie dni dowiodły, że naród polski w chwilach decydujących potrafi zgodnie, jak jeden mąż, zjednoczyć się wokół swej Armii i jej Wodza Naczelnego, aby swą postawą i gotowością czynu bronić całości Rzeczypospolitej.

Przedstawiciele wszystkich warstw społecznych Wileńszczyzny, zebrani dnia 4 kwietnia 1939 r. w Wilnie, zgłaszając swój jak najszerzy udział w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i gotowość do poniesienia wszelkich ofiar dla wzmocnienia obronności Rzeczypospolitej, wzykają całą ludność województwa wileńskiego do pójsicia w ich ślady, do subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej i skłaniania ofiar na Fundusz Obrony Narodowej“

Począwszy od dnia 5 bm. subskrypcję na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przyjmować będą wszystkie instytucje finansowe w Wilnie, a w godzinach od 17 do 20 oddział PKO w lokalu okręgu wojewódzkiego LOPP ul. Wielka 51 oraz oddział PKO, w Dyrekcji Kolei Państwowych, ul. Słowackiego 14, w godzinach od 8 do 20.

Na święta —

TYLKO

PIWA I ŻURAWINĘ  
BROWARU

„SZOPEN“ S. A.

WYTWORNI PANOWIE  
i ELEGANCKIE PANIE  
ubierają się

wyłącznie w firmie

„TANIOPOL“

Wilno, Wieka 15.

Specialność:

kostiumy damskie, płaszcze wiosenne oraz odzież męska.

Własna pracownia na miejscu.  
Łagodne warunki spłat.

Już od dziś można  
nabywać  
obligacje P. O. P.

## Legionści w sprawie incydentu w dn. 19 III.

Na walnym zebraniu Zw. Legionistów powzięta została m. in. następująca uchwała: „Legionści, zgromadzeni w dn. 2 kwietnia rb. na walnym zgromadzeniu organizacyjnym z największym oburzeniem pletnąjąc zachowanie się ks. Mościckiego, który w dn. 19 marca 1939 r. podczas uroczystości żałobnych ku czci Wielkiego Marszałka Polski, dwukrotnie mówiąc okolicznościowe kazanie, nie wspominał słowem o Wielkim Zmarłym“.

Według posiadanych przez nas informacji, uchwała ta była zakomunikowana w dniu zebrania oddziałowi wileńskiemu PAT w celu poinformowania o jej treści pism wileńskich. Jednakże do naszej wiadomości przez PAT uchwała ta nie doszła. To też podajemy ją dopiero dziś na skutek zwrócenia się do nas jednego z członków Zarządu.

## Two Przyjaciół Grodna

W Grodnie powstało Towarzystwo Przyjaciół Grodna, którego zadaniem jest: podniesienie stanu gospodarczego i kulturalnego miasta oraz popieranie i szerzenie opieki nad tym wszystkim, co może przyczynić się do uświetnienia miasta, podniesienie jego estetycznego wyglądu i stanu sanitarnego.

Zarząd Towarzystwa, po ukończeniu w dniu 31 u. m. przystąpił do energicznej akcji werbowania członków przyjaciół miasta Grodna, aby już w najbliższym czasie móc przystąpić do realizowania swoich statutowych obowiązków

## Już 150 milionów

WARSZAWA, (Pat). Wysokość kwoty, jaką społeczeństwo polskie zadeklarowało na zakup Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wynosi do dn. 4 kwietnia do godz. 21 — 150 milionów złotych.

W dniu 4 kwietnia Pan Marszałek Rydz Śmigły przyjął komisarza Generalnego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. broni inż. Leona Berbeckiego, który zameldował mu o przebiegu akcji subskrypcyjnej.

## Eksportacja zwłok ś. p. płk. Sławka

WARSZAWA (Pat). Trumna ze zwłokami ś. p. Walerego Sławka spoczywała aż do chwili eksportacji w mieszkaniu jego w domu Nr 16 przy ul. Szucha. Gabinet zmarłego, w którym spoczywała trumna przemieniony został w kaplicę. Zwłoki spoczywały na katafalku w mahoniowej trumnie, wśród zieleni. Wokół złożono szereg wieńców. Przy trumnie wartę honorową trzymali członkowie Związku Legionistów i Peowiaków.

Od wczesnego rana do trumny ze zwłokami ś. p. Walerego Sławka śpieszyło społeczeństwo, by złożyć hołd żałobny wielkiemu Polakowi w małym hallu u wejścia do kaplicy włożono księgę kondolencyjną, którą zapełniają liczne podpisy.

O godz. 17 nastąpiła eksportacja zwłok do kościoła garnizonowego.

Już na długo przed tym, obok do mu, gdzie zamieszkiwał ś. p. Walery Sławek na chodnikach ustawiły się liczne tłumy.

Przybywają komendant nac. Zw. Leg. min. Juliusz Ulrych, reprezentujący prezesa rady miast., gen. Kazimierz Sosnkowski, komenda Związku Legionistów z zastępcami komendanta gen. Janem Kruszewskim i gen. brygady Kazimierzem Schally, przedstawicieli poszczególnych komend kół pułkowych, Zarząd Główny Zw. Peowiaaków z prezesem min. Marianem Zyndram Kościatkowskim, Zarząd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny z prezesem gen. dr. Romanem Góreckim i szereg in.

Jest najbliższe grono przyjaciół zmarłego, b. premier Prystor, b. premier Jędrzejewicz, b. premier Świąłski, b. premier Śliwiński, b. premier Kozłowski, minister Schaetzel, b. wice marszałek Podoski, prezes Wład. Starzak.

Przybywają min. Wojciech Świętołowski, min. E. Kaliński, wicemarszałek Dąbkowski, wicemin. spr. wojsk. gen. Janusz Gluchowski, gen. Stanisław Skwarczyński, gen. Malinowski, gen. Norwid-Neugebauer, gen. Januszkiwicz, gen. Skierski, p. Tomasz Aniszewski, p. Janusz Radziwiłł, sen. Malinowski-Wojtek.

O godz. 17 trumnę ze zwłokami ś. p. Walerego Sławka podjęli z katafalku na barki najbliżsi przyjaciele zmarłego, znosząc ją aż do karawanu.

O godz. 18,30 kondukt pogrzebowy dochodzi do kościoła garnizonowego przy ul. Długiej. Przy wejściu do kościoła ustawiły poczty sztandarowe. Najbliżsi przyjaciele ś. p. płk. Walerego Sławka biorą na barki trumnę i niosą ją do kościoła. Trumna spoczęła na wysokim katafalku poniżej którego złożono szereg wieńców, m. in. z napisami „Bojownikowi walk o Polskę — Prezydent Rzeczypospolitej“.

„Byłemu prezesowi rady ministrów ś. p. Waleremu Sławkowi — rząd Rzeczypospolitej“.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego“ przyjmują: F-ma „SPAUDA“ — Kaunas, Maironio 5-a; Księgarnia „STELLA“ — Kaunas Prenumerata miesięczna 5 litów

## Kronika telegraficzna

Kancelerz Hitler przybył we wtorek do Hamburga, skąd w południe odjechał do Berlina.

Wczoraj kancelerz Hitler opuścił Berlin, udając się do Monachium.

W Alicante odnaleziono zwłoki Jose Antonio Primo de Rivera, który był rozstrzelany wraz z innymi ofiarami terroru. Zwłoki syna b. dyktatora Hiszpanii złożono na razie w prowizorycznym grobie.

Wybory parlamentarne w Danii nie przyniosły zasadniczych zmian w układzie sił. Oba stronnictwa rządowe socjalistów i radykałów zachowały łącznie bezwzględnie większość głosów, posiadając 78 mandatów, na ogólną liczbę 148.

W ciągu ostatnich trzydziestu miesięcy pochowano na cmentarzu madryckim przeszło 6.000 osób, „zmarłych śmiercią gwałtowną“.

W Jerozolimie ciężko ranny został kilku strzałami konserwator muzeum Roch feller archeolog John Hiffe. W związku z tym zamachem, komendant wojskowy zabronił Arabom wstępu do Jerozolimy i opuszczenia miasta.

Komasacja polskich organizacyj w Lotwie. Min. spraw społ. zatwierdziło statut połączonej 5 polskich organizacyj kulturalno-światowych w Lotwie. Z dniem 1 kwietnia rb. powstała naczelna organizacja polska pod nazwą „Związek Polaków w Lotwie“.

Przybyło do Londynu około 200 lewicowych działaczy hiszpańskich z rodzinami. Zaopiekował się nimi specjalny komitet.



WARSZAWA (Pat). W dniu 5-go kwietnia o godz. 10 rano, Polskie Radio transmitować będzie żałobne nadobieżństwo za duszę ś. p. Walerego Sławka.

# Gospodarczo dotrzymać kroku zbrojeniom

## Kapitał psychiczny, którego nie wolno zmarnować — Hamulce-dziwolągi — Podatki i elektryfikacja — Dziury w moscie czy w budżecie gminnym

Obrzymia fala wydarzeń politycznych o skali międzynarodowej, zagrażających żywotnym interesom Polski, odsunęła na dalszy plan nasze wewnętrzne zagadnienia gospodarcze, którymi tak żywo interesowała się opinia publiczna, zwłaszcza w okresie trwania sesji parlamentarnej. W obliczu tych wydarzeń skupił się cały naród, jak jeden mąż przy swej armii i jej Wodzu; hasło wzmoczenia potencjału obronności Ojczyzny wspaniałym echem odbiło się w sercach wszystkich obywateli kraju bez różnicy przekonań. Lecz wzmoczenie potencjału obronności kraju to nie tylko mobilizacja nastrojów psychicznych, to nie tylko zharmonizowanie gorącym rytmem miłości Ojczyzny bijących serc w jeden potężny akord: *sursum corda!* To nawet nie tylko najdalej idąca ofiarność, której wzruszające dowody przynosi nam każdy dzień, — to jednocześnie dalsza żmudna codzienna, lecz wyteżona, uwielokrotniona praca przy każdym warstwie życia. Boć każdy warsztat pracy, niezależnie od tego, czy to będzie wielki czy mały, czy przemysłowy, rolny, handlowy, czy inny, to przecież jedno z kółek tego olbrzymiego mechanizmu, pracującego dzień i noc właśnie dla wzmocnienia obronności kraju, jakim jest gospodarka narodowa. Nie zapominajmy o tym.

Wśród wyteżonej czujności i wielkich wysiłków czynników rządzących w kierunku zabezpieczenia zagrożonych mocarstwowych interesów Polski, wkroczyliśmy w nowy rok budżetowy. Aparat państwowy przystępuje do wykonywania nowego budżetu i nowego planu inwestycyjnego. Zmienne okoliczności chwili bieżącej niewątpliwie silnie uwypukliły i wysunęły na plan pierwszy pewne potrzeby kraju, spychając inne na plan dalszy, niż to miało miejsce przy preeliminowaniu. Tym nie mniej wszystkie działy gospodarki publicznej otworzyły nowe karty, by w nich zacząć notować stopniową realizację tych bieżących planów gospodarczych, o których z trybuny naszych Izb ustawodawczych mówili i kierownicy resortów gospodarczych i członkowie parlamentu, a których wynikiem ma być dalszy krok naprzód w rozwoju życia gospodarczego kraju. Atmosfera, w której do realizacji tej się przystępuje, zmusza, by krok ten był szczególnie mocny, szczególnie szeroki, pełen zaś zrozumienia powagi chwili i ciężkich obowiązków nastrojów wszystkich warstw społecznych sprawa, że osłabienie tego staje się łatwiejszym, niż kiedykolwiek. Ta postawa psychiczna społeczeństwa o wielki kapitał, który musi być nagle życie wyzyskany.

Muszą być natomiast usunięte wszystkie hamulce i opory, nieraz nawet drobne, a jakże utrudniające pełny rozwój sił gospodarczych narodu, muszą być wykorzystane wszystkie możliwości, by wzmocnić tętno życia gospodarczego mogło dotrzymać kroku potrzebom chwili. I w wielu wypadkach nie chodzi o wet o tworzenie nowych źródeł zastoso-

Właszcza u nas, na ziemiach wschodnich, jakże często tylko brak właśnie tego „sprzyjającego klimatu“ sprawia, że nagromadzone zapasy energii nie znajdują możliwości należytej ekspansji. Weźmy chociaż

by sprawę elektryfikacji wsi w Polsce „A“. A u nas? Odpowiedzią niech będzie następujący obrazek.

Zdarza mi się parę razy do roku przejeżdżać przez jedną wieś w pow. grodzieńskim, siedzibę urzędu gminnego, szkoły 5 oddział, agencji pocztowej, cerkwi i 2 spółdzielni. We wsi tej znajduje się młyn wodny, który dzięki przedsiębiorczości właściciela w dość krótkim czasie przekształcił się w duży zakład przemysłowy. Przed 2 laty zainstalowano dynamo i młyn posiada elektryczne oświetlenie.

Ze względu na rozkład jazdy pociągów, droga przez tę wieś zawsze wypada mi w nocy. Już zdaleka widać tunę światła, rozświetlającą się nad wsią. Ale gdy się wjedzie do wsi, to się okazuje, że to światło skoncentrowane jest w jednym miejscu. To tylko młyn i obok położona osada młynarsza, a więc dom i wszystkie zabudowania gospodarskie oświetlo-

ne są „a giorno“ bez przerwy od zmroku do świtu i to wszędzie, nie wyłączając strychu i piwnicy. Nic dziwnego! Zapas energii jest, trzeba do zużytkować. A tuż obok położona szkoła, piękny murowany gmach tonie w ciemnościach, tak samo urząd gminny i agencja pocztowa i cerkiew, i spółdzielnia, nie mówiąc już o domach gospodarzy. A więc tak rzadkie na naszej wsi zjawisko — elektryczność zamknięta jest w ciasnych granicach jednego obejścia i boi się wychylić poza jedno podwórko. Tak jest, boi się Mówią, że właściciel obawia się zwiększenia nadmiernego podatków, gdyby zaczął innym odstępować elektryczność, mówi, że istnieją jakieś nieporozumienia między p. wójtem gminy a młynarzem i dlatego dotąd wieś a przynajmniej jej instytucje nie są zelektryfikowane, mówią... bo muszą mówić. Bo każdemu ten stan rzeczy jest niezrozumiały. Bo istnieją widać

ś opory, jakieś hamulce, które sprawiają, że ta wieś tonie w ciemnościach i w tej samej wsi zapasy energii elektrycznej niepotrzebnie magazynują się, lub zużytkowują się w lwiej części bez korzyści gospodarzy. A te opory tutejszy człowiek widzi nie tylko w danym wypadku. One właśnie sprawiają i to, że najważniejszy odcinek drogi, stanowiącej dojazd do stacji kolejowej, jest najgorzej w gminie, że gdy dojeżdża się do mostku na tym odcinku, to trzeba Bogu duszę polecać. A wszystko dlatego, że już od kilku lat zaczęło mówić, że będzie zmiana granic gminy, że ten odcinek odejdzie do sąsiedniej, więc pocóż się trudzić. Wy starczy, że tu zdobyto na umieszczenie tabliczki przy mostku, przestrzegającej samochody przed przejazdem i skierowującej na objazd o kilka kilometrów oddalony.

Przykładów takich niestety, można cytować mnóstwo. Świadczą one o istnieniu większych lub mniejszych oporów na drodze gospodarczego podniesienia naszych ziem, oporów, usunięcie których leży jednak poza kompetencją jednostki. Tu właśnie musi się przejawić rzetelny wysiłek naszych samorządowców, czynnych czynników kompetentnych, jak również i działaczy społecznych, by w imię jaknajwyższego wzmocnienia na

szego potencjału obronnego te wszystkie niedociągnięcia solidarną pracą usunięte zostały. I dlatego tak ważne znaczenie posiadają odbywające się właśnie teraz na naszym terenie wybory samorządowe. Wyłonić one muszą takich przedstawicieli, którzy, ciesząc się pełnym zaufaniem swych wyborców, tym zwiększonym wymaganiem nie tylko chwili bieżącej lecz i całej naszej przyszłości sprostać będą mogli.

Ale i w obrębie prywatno-gospodarczej działalności jednostek nie brak przykładów istnienia hamulców, jakże szkodliwie wpływających na rozwój poszczególnych warsztatów pracy, a jednocześnie rzutujących i na ogólny potencjał gospodarzy.

I dlatego teraz, gdy potężna iskra prądu, jaka przenikła przez wszystkie warstwy społeczeństwa i pobudziła do wielkiej ofiarności, do gotowości złożenia Ojczyźnie ofiary z krwi i mienia, należy wszystko uczynić, by pozostała ona trwały ślad w postaci powszechnej mobilizacji wszystkich twórczych sił społeczeństwa i to nie tylko w imię grożącego niebezpieczeństwa, lecz w imię konieczności jak najżybszego i najwydatniejszego uaktywnienia życia gospodarczego naszych ziem.

St. Odlański-Pocobutt.

**ŚWIĘTA ZA PASEM**  
już czas kupić  
**WÓDKI I LIKIERY**  
Rektyfikacji Warszawskiej

## Król czy prezydent?

(Od własnego korespondenta)

Paryż, w marcu 1939.

W dniu piątego kwietnia r. b. francuskie Zgromadzenie Narodowe zbierze się, by obrać nowego prezydenta, ponieważ kadencja siedmioletnia dotychczasowego szefa Imperium upływa w ostatnich dniach marca. Wypadki polityczne bardzo osłabiły zainteresowanie tymi wyborami. Nie widać takiego rozpolitykowania ani tyłu prognoz, nitry i dyskusyj, które zwykle towarzyszą wyborom prezydenta w republikańskich ustrojach. Naodwrot, większość pism stale wysuwała przypuszczenie, że być może p. Albert Lebrun zgodzi się jeszcze raz pełnić swoje trudne funkcje (2.000 przemówień, 11.000 „Marsyliank“, 200.000 podpisów — żart powiedział).

Pan Lebrun oświadczył przed miesiącem, że jest już przemęczony i wolałby wrócić do zacisza domowego, ale kto wie, może jeszcze namyśli. (Wczoraj udała się do niego delegacja parlamentarna, która miała go usilnie upraszać, żeby pozostał i postawił swoją kandydaturę na nowo.

Tak się przedstawiają fakty. Ale ich interpretacja i analiza wydobywa na jaw kilka rzeczy zdumiewających. Nikt dziś nie wie, dlaczego twórcem ustrojów republikańskich wydawało się, że prawdziwą wolnością i prawdziwym szczęściem jest zmieniać głowę państwa co cztery, pięć, siedem czy dziesięć lat? Przerywa to ciągłość tradycji, naraża kraj na kryzysy polityczne co pewien okres, a już trzeba przyznać, że wiosna 1939 r. nie jest najlepiej wybraną porą dla mechanicznych kryzysów politycznych. Większość państw europejskich starało się zapobiec temu przez ponowne obieranie tego samego prezydenta. Masaryk, człowiek, któremu Bóg nie dał dożyć hańby jego ojczyzny, był wybrany dwukrotnie, prof. Mo-

ścicki — trzykrotnie, kilka razy Smetona itd. Jest to zupełnie naturalna „odruczowa“ — jeśli tak można powiedzieć o organizmie społecznym — obrona przed niepożądaną zmianą. Ostatni prezydent Francji nie miał szczęścia. Jedną za drugą klęski wewnętrzne (Blum, „freute popular“, spadek franka, obniżenie gotowości obronnej) oraz zewnętrzne spadały na rządy republikańskie. Ale ostatecznie, twierdzą dziś wszyscy Francuzi, jest to już człowiek, do którego się przyzwyczajono, a nie wiadomo, kogo by los wyniósł tym razem do Pałacu Elizejskiego. Były nawet głosy, tęskniące za symbolem jakiejś stałości, za manifestacją jedności narodowej dokoła osoby prezydenta. Daje to złudzenie pewnej stałości. A, że jest to tylko złudzenie, nikt lepiej nie wie o tym, niż Polska, w której nawet kadencja dożywnia prezydentów — królów obieranych, nie uratowała jedności linii politycznej, chociaż i tu trzeba podkreślić, że pierwszy okres był usiłowaniami przeciągnięcia linii dyplomatycznej poza jedne pokolenie.

„Jeśli ze stałości rządów czyni się dobro i przedmiot istotny, jeśli się decyduje poświęcić wszystko, nawet suwerenność Zgromadzenia Narodowego, nawet suwerenność samego

kraju, to wtedy przechodzi się do republikańskiego do ustroju monarchicznego... Kiedy ktoś nade wszystko stawia korzyści wynikające ze stałości rządów, staje się monarchistą, świadomie, czy nieświadomie“. Tak mówi nie Léon Daudet ani Charles Maurras, francuscy monarchiści. Tak mówił p. Léon Blum, ex-premier najbardziej republikańskiego ze wszystkich rządów.

Jeśli usunięto w swoim czasie i w niektórych krajach władzę królewską, to dlatego, iż bywali źli królowie. Ale... żadnemu z dotychczasowych prezydentów Francji nie można przydać przydomku „wielki“, a królom można i to niejednemu. Opóć tego monarchia ma jeszcze jedną wyższość: wiadomo, że po Jerzym VI rządzić będzie Elżbieta, a po Karolu Rumuńskim, pułkownikowi Armii Polskiej W Wojewoda Michał. A kto będzie rządzić po p. Lebrun tego nie wie nikt nawet dzisiaj, na tydzień przed „republikańskim conclave“.

Przed dziesięciu laty monarchia aważana była za dziecinadę i przeżytek. Dziś więcej, niż kiedykolwiek, zdaje się, wzrosły jej szanse.

P. S. Jak już wiadomo z depesz, prez. Lebrun zgodził się na kandydowanie.

## Ponowny wybór prezydenta Turcji Ismet Inonu, został obrany jednogłośnie

ANKARA, (Pat). Rozpoczęły się prace nowoobranego zgromadzenia narodowego. Zgromadzenie dokonało ponownego wyboru prezydenta republiki Ismet Inonu, który otrzymał wszystkie 413 głosów.

Po ponownym wyborze prezydenta, gabinet zgodnie z wymaganiami konstytucji, podał się do dymisji. Nowy gabinet, na czele którego stanął dr. Refik Saydam, składa się z dotychczasowych ministrów, a ponadto utworzone zostały dwa nowe ministerstwa — komunikacji i handlu.

## Uchodźcy czescy jadą do Persji

Przez stację graniczną Zdobuńów przejechała większa grupa uchodźców z Czechosłowacji, która udała się na emigrację. Uchodźcy ci są przeważnie inżynierami czeskich zakładów przemysłowych oraz lekarzami.

Dzięki staraniom ich kolegów inżynierów, zamieszkałych w Persji, zostali już zakontraktowani na dłuższy okres czasu przy budowie perskich kolei oraz fabryk.

## Składajcie ofiary na FON

Obstuga Specjalna „K. W.“ z Kowna

## Litwa ma produkować radioodbiorniki

Z inicjatywy Izby Handlowo-Przemysłowo-Rzemieślniczej ma powstać przy udziale kapitału państwowego spółka akcyjna dla założenia w Litwie fabryki radioodbiorników, które dotąd są sprowadzane z zagranicy na sumę 3—3 i pół miliona litów rocznie.

(n)

## Utworzenie Rady Gospodarczej

Rada Ministrów uchwaliła powołać do życia Radę Gospodarczą, której statut powierzono opracować ministrowi skarbu. Ponieważ jednak przeobrażenia gospodarcze, jakim uległa Litwa w związku z utratą Kłajpedy, wymagają szybkiego utworzenia ta-

kiego organu doradczego i opionodawczego przy rządzie, tym czasem ma on być skompletowany w drodze nominacji spośród wybitniejszych ekonomistów i finansistów litewskich.

(n)

## „XX Amzius“ cytuje artykuł, którego nie skończył czytać...

Katolicki „XX Amzius“ zamieścił obszerny streszczenie artykułu „Myśli o polityce zagranicznej“ z Nr 87 naszego pisma, nazywając go bardzo interesującym i zawierającym bardzo wiele materiału dla zorientowania się w sytuacji politycznej naszego regionu. Streszczenie urywa się na zdaniu: „Niemcy mogą liczyć na lojalną i pokojową politykę Polski, jeżeli wykażą wolę poszanowania naszych interesów żywotnych“.

odpowiedzi: gdzie leży ta granica najżywniejszych interesów Polski, od której zależy i owo decydujące — tym czasem (przedwczesne — jest sprowokowanie konfliktu z Niemcami“.

W odpowiedzi na to pytanie, (na które zresztą, nie wypadło zbyt długo czekać), radzimy przeczytać ostatnie zdanie wspomnianego artykułu naszego, które brzmiało: „Wycofanie zakusów zagrażających niepodległości Litwy i przekazanie protektoratu nad Słowacją Węgrom winno stanowić minimum polskich żądań, a zarazem nasze conditio sine qua non...“

(n)

## „Hitler chce anektować... Patagonię!“ Groteskowa historia argentyńska

Ostatnimi posunięciami politycznymi kanclerza Hitlera na szachownicy europejskiej zainteresowała się Argentyna. Obawia się ona... o Patagonię.

Podstawę do obaw dała rozkolortowana kopia rzekomej noty ambasady niemieckiej, mającej świadczyć o tym, że Niemcy uważają Patagonię za ziemię niczyją, która może być przedmiotem aneksji.

Zainterpelowana w tej sprawie ambasada niemiecka zaprzeczyła, jakoby wysyłała taką notę i jakoby Niemcy w ogóle mieli zamiar dokonania zabioru obszarów, znajdujących się pod suwerenną władzą Argentyny. Jak przypuszczają ktoś sobie po-

prostu zakpił z M. S. Z. argentyńskiego i nadesłał apokryf, nadając mu charakter kopii noty ambasady niemieckiej.

Zaznaczyć należy, że chodzi tu o południową część Patagonii, która rozciąga się na wschód od Andów. Kraj to pustynny, o niezdrowym wilgotnym klimacie.

Na obszarze 637.000 km kw mieszkańcami są przeważnie Indianie, białych osadników mało. Argentyna począła zajmować się Patagonią od roku 1778.

Południowa część Patagonii należy do Chile. Znajduje się tam port Punta Arenas, broniący przeprawy przez cieśninę.

**Hotel EUROPEJSKI**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach, Winda osobowa

# Dziś 13 pocisków strąca 1 samolot

## W marcu 1914 zużywano — 15,000

### Nowoczesne armaty sągają do 12,000 m.

Ogromny rozwój lotnictwa bombowego, zwiększenie wysokości jego lotu i udoskonalenie sposobów bombardowania zmuszają wszystkie zagrożone kraje do zapewnienia sobie jak najbardziej skutecznej

#### OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ.

Na własne lotnictwo nikt nie zapatruje się jako na środek obrony, lecz niemal wyłącznie jako na środek walki zaczepnej. Główny zatem ciężar obrony przeciwlotniczej spada na środki naziemne, a więc przede wszystkim na artylerię przeciwlotniczą jako jedyną zdolną do zwalczania samolotów na dużych wysokościach. Pogląd ten jest obecnie dość powszechnie przyjęty.

Znane są ogólnie postępy, jakie osiągnęło lotnictwo począwszy od wojny światowej. Mniej natomiast są znane osiągnięcia artylerii przeciwlotniczej. Postęp ten ilustrują najlepiej cyfry statystyczne dotyczące liczby pocisków, jakich w różnym czasie trzeba było użyć na zestrzelenie jednego samolotu. A więc w r. 1914 na zestrzelenie jednego samolotu trzeba było użyć—15.000, w r. 1916—11.000, w r. 1917—7.000, natomiast w r. 1918 — w miarę coraz bardziej doskonalonego sprzętu artyleryjskiego — 5.000, 3.200, 1.500 a nawet już tylko 600 pocisków.

W okresie powojennym **SKUTECZNOŚĆ OGNIARZY PRZECIWOLOTNICZEJ** DOŚWIADCZENIA POKOJOWE przeprowadzone w r. 1931 ze strzelaniem z 75 mm. armaty Vickersa do tzw. rękawa nagiętego przez samolot na wysokości 2.000 m wykazały, że z 70 odda danych pocisków 54 wybuchło w odległości bliżej niż 30 m od rękawa. W języku popularnym wyraża się to prawdopodobieństwem zestrzelenia jednego samolotu 13 zaledwie strzałami. W ostatnich latach liczba ta została jeszcze znacznie obniżona i dochodzi do 8, a czasami nawet mniej. Fachowa literatura sowiecka ocenia prawdopodobieństwo trafiania samolotu na średnich wysokościach, tj. do 5.000 m na około 8. Liczby te są przez sceptyków zwalczane. Mówią oni, że chodzi tu o strzelania w warunkach pokojowych, bez żadnego niebezpieczeństwa, na niedużych wysokościach, przy stosunkowo małej szybkości samolotu itp.

Cóż jednak wykazują

#### DOŚWIADCZENIA Z WOJNY W HISZPANII

które są najbardziej miarodajne? Oto dowiadujemy się, że artyleria przeciwlotnicza strącała tam więcej samolotów bombowych, aniżeli lotnictwo myśliwskie. Niektórzy nawet zapewniają, że 4/5; twierdzą, że jeden samolot na wysokości około 4.000 m może być zestrzelony 15 pociskami. Możliwe, że jest w tym trochę przesady.

Jednakże faktem jest, że lotnictwo rządowe dopoty nękało swym bombardowaniem obszary gen. Franco, dopóki nie postarał się on o dostateczną ilość nowych 88 mm armat samolotów, które natknęły się na ich ostrzały, już

#### PO PIERWSZYCH SALWACH BYWAŁY STRĄCONE.

Wtedy lotnictwo rządowe zaczęło latać znacznie wyżej, ale skutek ustawicznie wzrastających strat, już w krótkim czasie prawie zupełnie zaprzestało bombardowania obszarów tyłowych. I odwrotnie, strona rządowa, uzbrojona w 75 mm armaty przeciwlotnicze dotychczasowego

typu, nie wyrządzała, niemal żadnych szkód lotnictwu powstańcemu.

Dzisiaj już nie ma dwóch zdań co do tego, że loty na wysokościach poniżej 4.000 m, przy posiadaniu przez nieprzyjaciela artylerii przeciwlotniczej, są zbyt ryzykowne. Trzeba więc wznosić się na wysokość 5—7000 m i wyżej — a kto wie, czy może w niedługiej już przyszłości nawet

#### NA KILKANĄSCIE KILOMETRÓW.

Jakież sprzęt wchodzi w skład nowoczesnej artylerii przeciwlotniczej? Jak wiadomo, dzieli się ona na małokalibrową, średnich i dużych kalibrów. Każdy rodzaj jest przeznaczony do zwalczania samolotów na pewnej wysokości. Dla orientacji podajemy kilka danych charakterystycznych: artyleria małokalibrowa — kal. do 47 mm — ma pułap 3.000 — 4.000 m a szybkostrzelność do 120 pocisków na minutę; artyleria średnia — kal. 75 — 90 mm — pułap do 8—10.000 m, szybkostrzelność 25—30 strzałów na minutę, i wreszcie ciężka — kal. 105—114 mm — pułap do 12.000 m.

Niezależnie od tego w skład jednostek artylerii przeciwlotniczej wchodzi karabiny maszynowe przeznaczone do zwalczania samolotów na małych wysokościach.

Biorąc pod uwagę stałe zwiększenie pułapu lotnictwa, zaczyna nabierać znaczenia artyleria ciężka. Na ten temat pisze znany specjalista inż. C. Rougeron, że aby osiągnąć samolot lecący z szybkością 400 km/godz. na wysokości 10.000 m, artyleria powinna mieć nie tylko dostateczną donośność, ale i szybkość lotu pocisku. Dawniejszy sprzęt nie odpowiada tym wymaganiom, jakim mogą sprostać jedynie duże kalibry i wielka szybkość początkowa pocisku.

„Współczesna więc artyleria przeciwlotnicza — pisze wspomniany autor — powinna być w pełnym tego słowa znaczeniu

#### ARTYLERYJĄ CIĘŻKĄ.

Zrozumiała to większość potęg wojskowych pomiędzy którymi powstało spółzawodnictwo o zwiększenie mocy artylerii, podobnie jak to ma miejsce z tonażem okrętów liniowych. Od 75 mm armaty francuskiej, 88 mm niemieckiej i 114 mm angielskiej szybko się przejdzie do kalibru 120 mm a może i więcej, osiągając 130 i 152 mm, tak jak na okrętach wojennych Dunkerque i Richelieu. „Naturalnie nie da się obejść i bez mniejszych do małych wysokości.

#### Dozbrajanie się Belgii



Nowoczesne belgijskie działo przeciwlotnicze, w czasie prób polowych.

## Walka o nikiel

### Największymi nabywcami Niemcy i Sowiety

W 1885 roku w Kanadzie pewien robotnik kolejowy, pracujący przy naprawie toru na linii Canadian Pacific Railway, na łafit na skałę, której nie mógł zupełnie „ugryźć“ przy pomocy kilofa. Nie przypuszczając, że narażał na największe na świecie złożo czystego niklu. Jest to sławna obecnie kopalnia w Sudbury, zajmująca przestrzeń przeszło 50 km. długości i 24 km. szerokości i dostarczająca 86 proc. światowej produkcji cennego metalu.

Obecnie widzimy względnie mało rzeczy wyrabianych z niklu. Wśród przedmiotów codziennego użytku nikiel prawie zupełnie nie ma zastosowania, zastępują go inne metale, a szczególnie t. zw. chrom-metale. — Gdzie więc podziewają się te wielkie ilości niklu? Bo ilości te są poważne i rosną z roku na rok. Jeszcze w r. 1922 konsumpcja niklu wynosiła wszystkiego 8,500 t., a w 1935 r. doszła już do 75.000 ton, czyli dziewięć razy więcej. Spożycie niklu idzie w parze ze

wzrostem zbrojeń państw całego świata. Ze wszystkich metali niezbędnych do wyrobu pocisków oraz dział, nikiel jest najbardziej poszukiwany.

Największymi nabywcami niklu są Niemcy i Sowiety. Parę lat temu niejaki E. Berg Niemiec przyjechał do Kanady, aby zakuć 10.000 ton niklu. Sprawa niezwyklej co do rozmiarów transakcji została poruszona w parlamencie kanadyjskim, zarzucono rząd pytaniami co do natury zakupów, podejrzewając, że kanadyjski nikiel ma być użyty do celów wojennych. Niemcy — oczywiście — zakłynały się, że to nieprawda, że to oszczerstwo itd. Przyznały się — owszem — do zamiaru fabrykowania z zakupionego niklu... bilonu. I rzeczywiście wkrótce cała Trzecia Rzesza załama została bilonem niklowym.

Sprawa jest zupełnie prosta. W czasie pokoju każdy Niemiec nosi w kieszeni pewną ilość tego tak cennego dla armii metalu.

Manka wykonana ze srebra doskonale służy jako moneta, ale nie może być przetopiona w razie potrzeby na łuskę naboju. Do tego celu służy nikiel. Więc jak? Ano — jednym kamykiem dwa zające. Primo — doskonała transakcja dla skarbu Rzeszy. Srebrne pieniądze wycofują się z obiegu i przetapia się na sztaby. Secundo: niklowe monety w odpowiedniej chwili zastępują się banknotami w drobnych odcinkach i w ten sposób otrzymuje się w okresie wojennym sporą ilość cennego metalu. Ile niklu znajduje się w kieszeniach obywateli niemieckich można łatwo obliczyć. Tona niklu kosztuje 3000 marek. Podzielmy ilość znajdujących się w obiegu marek i w bilonie niklowym przez 3000, a otrzymamy pożądaną cyfrę.

Francja posiada 9 proc. produkcji światowej niklu, ma go więc dosyć na własne potrzeby. Natomiast Rosja nie ma go zupełnie, pomimo, że pod względem bogactw na

## na święta KONIAKI WINKELHAUSENA

#### Domy z papieru

Zyjemy w epoce, w której wynalazczość ludzka prześcignęła najmielsze przewidywania naszych przodków. Niekiedy każdy dzień przynosi jakiś wynalazek, mniej lub bardziej doniosły.

Niedawno jeszcze domy ze szkła wydawały się utopią (Zeromski). Dziś już buduje się takie szklane domy w szeregu metropolii świata.

Obecnie jednak już inny materiał uchodzi za ostatni krzyk mody w dziedzinie budownictwa. Jest nim papier.

Oczywiście papier, a raczej masa papierowa, odpowiednio przygotowana, z której budować można nawet wielkie bloki domów.

Ta budowlana masa papierowa jest podobno trwała, jak kamień, jest złym przewodnikiem ciepła, doskonale izoluje pod względem akustycznym i... przy tych wszystkich zaletach jest w dodatku niezwykle tania.

W Ameryce przystąpiono już do budowy pierwszych domów z masy papierowej.

#### Mecz towa. zysk tenisa stołowego

2 bm. w sali Ko. a Zw. Strzeleckiego (Zarzewie) odbył się mecz towarzyski tenisa stołowego miejscowej drużyny Zw. Strzel. kontra ZPMP „Orle“. Zwyciężyła drużyna „Orle“ w stosunku 8:2, grając w składzie: Urban, Nemirow, Butkiewicz i Bakiń. Drużyna Zw. Strzel. grała w składzie nast.: Krakowski, Strzałkowski, Sadowski.

#### Zamach czy wypadek?

Taisa Dowbieszko, mieszk. kol. Kopelszczyzna gm. mikołajewska, pow. dzisieński) złożyła organom P. P. zameldowanie, że w nocy 29 ub. m. syn jej, Włodzimierz, został zraniony przez jakiegoś osobnika, który rzekomo usiłował dokonać kradzieży ze śpiączką

Są jednak poszlaki, że meldunek Taisy Dowbieszko jest fałszywy a syn jej postrzelił się sam z nielegalnie posiadanej broni. (Zb)

#### Zwyrodnialec

19-letni Sergiusz Juszkiewicz, m-c wsi Wycholowice (gm. krzywicka, pow. wilejski) zwałbił do stodoly 31 ub. m. 5-letnią(!) córeczkę Atanazego Podbierskiego i — zgwałcił ją.

Przygrybiony ojciec złożył zameldowanie o wypadku policji. (Zb)

**HOTEL**  
**„ST. GEORGES“**  
w WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

## Znów seria pożarów

### 11 owiec zginęło w płomieniach. Podpalenie młyna?

30 ub. m., we wsi Mołozany, gm. dokszycka, spłonął dom mieszkalny, chlew, 11 owiec i cele oraz zapasy zboża. Właściciel, Joachim Tilaronek, oblicza straty na 1300 zł.

Podczas pożaru ogień przerzucił się na zabud. Piotra Asona, któremu spaliła się strzecha chlewu i spichrz.

Pożar powstał wskutek zaprószenia ognia przez Tilaronka.

Wielki pożar wybuchł 1 bm. w nocy w zaśc. Plantówka (gm. gierwłacka, pow. wil-trocki). Spłonął młyn drewniany Bronisława Świrskiego. Straty wynoszą 8000 zł. Ogień powstał w dość szczególnych okolicznościach, nasuwających podejrzenie, że

#### Pół żartem, pół serio

## Historia i geografia

„Goniec Warszawski“ przyniósł niedawno historyczno-geograficzny przegląd do użytku kawiarnianych polityków.

Cytujemy wyjątki z tej „pracy naukowej“:

#### STAROŻYTNY EGIPCI

W starożytnym Egipcie już wszystko było. I totalizm, i komunizm, i nacjonalizm, i hitlerizm, i antysemityzm, i artretyzm i reumatyzm.

W starożytnym Egipcie mieszkali faraonowie i kapłani. Z faraonów najwybitniejsi są Ramzes i Tutankhamen. Ramzes walczył, z kim, to nieważne. Tutankhamen ma grobowiec.

#### STAROŻYTNA GRECJA

W Grecji, a zwłaszcza w Atenach mieszkali Grecy, którzy byli ojcami demokracji. Mieszkali też Spartanie, ludzie lakonczalni. Reszta nieważna.

#### MACEDONIA

Macedonię rozreklamował Aleksander Macedoński, wielki wódz, który zwyciężał. Reszta nieważna.

#### RZYM

W Rzymie byli cesarowie, którzy mawiali „kości są rzucone“. Oprócz cesarów byli też pretorianie, piebajusze, patrycjusze i pierwsi chrześcijanie, przeważnie wychrzczeni al Żydy, którzy służyli do karmienia lwów w cyrku Nerona.

#### FRANCJA

Francję założyli Gallowie z Frankami i Karol Wielki. Potem panowały we Francji różne Ludwiki, szare eminencje i madame Pompadour albo do Barry.

Szesnaście Ludwikowi odcięli głowę na gilotynie, bo była rewolucja.

Potem był Napoleon, wielki wódz. Od Napoleona pochodzi ciastka „napoleonki“. Zmarł zredukowany jako emeryt na wyspie św. Heleny.

Potem była restauracja (nie mieszaj z barami!). Potem, co jakiś czas, rewolucja. Potem prezydent.

W 1870 roku Francja przegrała wojnę z Niemcami. Wielką Wojnę wygrała, ale to już każdy wie.

#### ANGLIA

„Kolebka parlamentaryzmu“ „Dumny Albion“ „Naród wysyparczy“.

W Anglii panują królowie. Przeważnie Edwardzi i Jerzowie.

Wyjątkiem jest Henryk VIII, znany z filmu, bo miał dużo żon.

„Anglia ma czas“, „Anglia się nie spleczy“ „Anglia czeka“ itd.

Angielscy lordowie mają flegmę angielską. Ubięrają się ślicznie. Jeden z nich, Nelson, wynalazł zrazy swego imienia. Kto wynalazł angielską gorzką i angielski plaster nie wiadomo.

#### NIEMCY

Niemcy mieli Krzyżaków, hakatystów Bismarcka i filozofów. Teraz mają hitlerowców. Reszta wiadoma.

Niemcy nazywa się też Trzecią Rzeszą. Przed Trzecią Rzeszą była Pierwsza i Druga.

#### ITALIA

W dawnej Italii byli Medyceusze i Borgowie. Italia jest kolebką sztuki włoskiej. W Italii jest Wezuwiusz i Neapol, który trzeba zobaczyć i umrzeć.

Teraz w Italii jest Mussolini i faszyzm.

Tyle trzeba wiedzieć aby móc namiętnie zabierać głos podczas dyskusyj politycznych przy kawiarnianym stoliku.

Prof. Bartel twierdzi podobno, że maturozysci także wiedzą nie wiele więcej...

## Fantastyczny bombowiec

### 850 km. na godzinę — 20 000 km. zasięg

Prasa amerykańska podała ostatnio sensacyjną wiadomość. Oto wytwórnia samolotów w San Diego (Kalifornia) buduje obecnie nowy typ wodnopłatowca wojskowego, który pod względem wielkości i siły prześcignął na wszystko, co dotychczas w tym kierunku zrobiono.

Będzie to jednopłat o 2 silnikach po 1.000 HP, osiągający maksymalną szybkość 850 km. na godzinę (o 150 do 220 km. więcej od najszybszych dotychczasowych samolotów wojskowych). Gigantyczny ma być zasięg tej prawdziwej „latającej forte-

cy“.

Przełot Los Angeles — Szanghaj — Los Angeles, bez lądowania leżąc ma w granicach możliwości powietrznego olbrzyma. Przestrzeń ta przekracza 20.000 km. Dodajmy dla orientacji, iż zeszłoroczny znakomity rekord bombowców angielskich, ustanowiony na trasie Egipt — Port Darwin (Australia), tylko nieznacznie przekracza 11.500 km.

Wiadomość ta jest tak sensacyjna, że trudno poprosić w nią uwierzyć. Podajemy ją na odpowiedzialność prasy amerykańskiej.

DLA KASZLĄCYCH znane od 1884  
**LELIWA KARMELKI**  
Apteki-Drogerie

# Warszawa nie chce aby Wilno ją wyprzedziło w budowie pomnika Wielkiego Marszałka

Przed paru miesiącami Wilno obiegła miła dla każdego Wilnianina wiadomość, że w sierpniu br., w 25-lecie Legionów, miasto nasze będzie widowiskiem

**WIELKICH UROCZYSTOŚCI** prawdopodobnie z udziałem najwyższych dostojników państwa. Obchód jubileuszowy ówczesny wieczór legionowy miał być uzupełniony przeniesieniem prochów królewskich z kaplicy do Mauzoleum oraz ew. odsłonięciem pomnika Wielkiego Marszałka. Doprawdy wyrażono przypuszczenie, że pomnika w tak krótkim czasie nie da się ustawić, to jednak ten niewątpliwie

**SZCZYTOWY PUNKT UROCZYSTOŚCI** miało na uwadze.

W związku z tymi projektami mającymi wszelkie widoki realizacji powstawała nieodzowna konieczność regulacji placu Katedralnego, na którym odbyły się te uroczystości. Przy dzisiejszym stanie placu ani też w wypadku prowizorycznego jego uporządkowania o uroczystościach legionowych w Wilnie w tej skali, w jakiej je projektowano,

**NIE MOGŁO BYĆ MOWY.**

Jasne też jest dlaczego sprawa regulacji placu Katedralnego była i jest palącą oraz dlaczego tak bardzo absorbuje umysły Wilnian. Bo nie chodzi tu jedynie o względy estetyczne. W hierarchii potrzeb kulturalnych naszego miasta, wobec potrzeby rozbudowy szkół, braku dostatecznej ilości tanich bibliotek dla wszystkich itp. sprawa estetyki placu Katedralnego

**MOGŁA BY ZACZEKAĆ.**

Uporządkowanie zaś placu Katedralnego według planu, który jak wiemy przeszedł przez filtr dyskusji i tworzących poprawek stwarzałyby większe możliwości ustawienia pomnika Wielkiego Marszałka już w roku bieżącym — nie wykluczone zaś, że na uroczystości sierpniowe. Uporządkowanie placu pozwoliłoby w ogóle na odpowiednie rozbudowanie programu uroczystości legionowych w Wilnie przez uzupełnienie ich ram momentem

**O DUŻEJ SYMBOLICE.**

jakim byłoby przeniesienie prochów Jagiellonów.

Miasto nie jest w stanie pokryć z własnych funduszy wydatków związanych z uporządkowaniem placu, dlatego też b. wcześniej, bo na długo przed terminem przyznawania kredytów, rozpoczęła starania o przydział odpowiednich sum na te roboty.

Czynnikami decydującymi a więc p. z. de wszystkim Min. Pracy i Op. Społ. któremu podlega główny „kredytodawca“ Fundusz Pracy, **USTOSUNKOWAŁY SIĘ DO PROŚB WILNA PRZYCHYLNIE** i nieoficjalnie przyrzekły nawet **POZYTYWNE ZAŁATWIENIE TEJ SPRAWY.**

Na ogólną sumę rozprawdowaną w kraju przez tę instytucję na roboty inwestycyjne, kwota, o którą Wilno prosi na uporządkowanie placu Katedralnego, jest b. mała, bo wynosi kilkaset tysięcy złotych. Zdawało się więc, że suma ta będzie przyznana i o w czasie najbliższym

Sprawa placu Katedralnego, a po średnio i sprawa pomnika Wielkiego Marszałka który ma stanąć na tym placu, nie jest przecież sprawą ściśle lokalną, wyłącznie wileńską. Zdawało się więc, że załatwienie tej dotacji dla Wilna przez czynniki decydujące, nastąpi

**W TEMPIE PRZYŚPIESZONYM.** Niestety, stało się inaczej. Do dziś Wilno nie wie czy dotacja ta będzie przyznana i czy w ogóle w tym roku plac Katedralny będzie uporządkowany. Za kilka dni bo 13 bm rozpoczyna się już roboty ziemne i brukarskie w ogóle na ulicach Wilna, sprawa zaś placu Katedralnego nie ruszy z miejsca w ten sposób w jaki powinna być była ruszyć. Nie ma pieniędzy...

Na temat braku tych pieniędzy zażęły krążyć ostatnio

**CIĘKAWY POGŁOSKI,** które warto zanotować. Dlaczego nie lają nam teraz obiecanych pieniędzy? Oto mówią, że Warszawa (mniejsza o osoby czy organizacje) nie życzy sobie, aby Wilno wyprzedziło ją w budowie pomnika Wielkiego Marszałka. Podobno Warszawa chce być

**PIERWSZYM MIASTEM,** które zainauguruje uroczystości odsłaniania pomników, zamierzonych po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Tempo, które przybrało Wilno, realizując projekt uczczenia Wielkiego Marszałka, ma się nie podobać Warszawie ze względów wyżej podanych. Notujemy tę pogłoskę, stwierdzając jednocześnie, że opóźnianie się w przyznaniu Wilnu kredytów na uporządkowanie placu Katedralnego, nie daje jej cech

**NIEPOKOJĄCEGO PRAWDOPodobIENSTWA.**

Jeżeli pogłoska ta okaże się prawdziwą, to znowu potwierdzi się nieraz już podkreślany fakt, że Warszawa lubi „centralizować“ nieraz wbrew logice i elementarnym zasadom służności.

Tegoroczne uroczystości Jubileuszu Legionów mają być, słusznie, scentralizowane w Krakowie, dokąd udadzą się najwyższe osobistości państwa. Tam się „narodziły“ Legiony, tam należy uczcić ich ówczesnych wodzów.

Z Ziemi Wileńskiej wyszedł Józef Piłsudski, Wilno oddał Swe Serce, to też tu a nie gdzie indziej powinien stanąć jako pierwszy pomnik Wielkiego Marszałka.

Stanowisko więc Warszawy, jeżeli wierzyc pogłosce, byłoby oburzające. Wład.

## Komitet Wykonawczy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej woj. nowogródzkiego

2 bm. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku odbyło się przy udziale p. wojewody Adama Sokolowskiego zebranie przedstawicieli wszystkich wojewódzkich organizacji społecznych, zwolane przez komisarza wojewódzkiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej p. insp. Stefana Halewskiego. Zebranie zagalę p. wojewoda, wyrażając na zakończenie przekonanie, że oby waleci województwa nowogródzkiego spełnią rzetelnie swoje obowiązki względem Państwa, subskrybując w miarę swoich możliwości i sił Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Z kolei przemawiali: mec. Pawłuc i inni członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego Okręgu Nowogródzkiego, ks. Michał Dalecki — dziekan nowogródzki imieniem duchowieństwa katolickiego i wiernych, ks. Mitał Pawlukowski — dziekan prawosławny — imieniem duchowieństwa prawosławnego i Związku Polaków Prawosławnych, L. Majcher z ramienia WTO i KR., p. Wadasowa imieniem związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Chorzempa imieniem rzemiosła chrześcijańskiego, Cs. Wawer imieniem kupiectwa polskiego w Nowogródku, muła Safarewicz imieniem społeczeństwa wyznania muzułmańskiego oraz prezes Malbin imieniem społeczeństwa żydowskiego. Mówcy w swych przemówieniach zaakcentowali gotowość do jak największych ofiar, nie tylko materialnych, na rzecz Rzeczypospolitej.

Po przemówieniach powołano Komitet Wykonawczy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej Województwa Nowogródzkiego w składzie: pp. wicewojewoda Stefan Radoliński — prze-

wodniczący, członkowie: prezes S. O. w Nowogródku H. Muraszko, prezes Okr. OZN w Nowogródku Stefan Pawłuc, ks. dziekan Michał Dalecki, dyr. Izby Skarbowej A. Piasecka, dyr. gimnazjum im. Ad. Mickiewicza St. Poźniak, G. Engman, dyr. Kiełło oraz z urzędu Komisarz Pożyczki insp. Stefan Halewski. Komitet wydał swoją odezwę i rozplakował w dniu 2 bm. Na komisarzy pożyczki w poszczególnych powiatach województwa nowogródzkiego powołani zostali: Adam Milewicz starosta powiatowy na powiat nowogródzki, inż. Wolnik, burmistrz m. Baranowice — na powiat baranowski, prezes Drennikowski na pow. stonimski, starosta powiatowy St. Gąsowski na pow. lidzki, inspektor szkolny w Wolicynie na pow. wołyński, wójt Michał Czeronobaj na powiat stołpecki, naczelnik Piotr Wasilewski na powiat nieświecki i starosta powiatowy Włodzimierz Wierzbicki na pow. szczuczynski.

Świąteczne zakupy **wszyscy** skutecznieją w Składzie Aptecznym, Perfumeryjnym i Kosmetycznym **WŁ. NARBUTA** Wilno, Św. Józefańska 11, tel. 4-72 Ceny niskie i stałe.

## Zebranie „Rodziny Wojskowej“

3 bm. o godz. 17 odbyło się przy udziale 280 członków nadzwyczajnie ważne zebranie Koła Wileńskiego „Rodziny Wojskowej“. Przemówienia wygłosili panie: W. Pacholska, J. Fieldorfowa, H. Chocianowiczowa oraz J. płk. K. Bąbiński.

Zebranie powzięło następującą uchwałę:

„W dniach, kiedy cały naród czuje najbardziej łączność swoją z armią i jej Wodzem i my, najbliższa Armii rodzina, oświadczamy Wodzowi gotowość swoją do wszelkich poświęceń, jakich od nas chwila dziejowa zażąda.“

Na zakończenie zebranie uczciło orzesz powstanie i 1-minutowe milczenie na pamięć ś. p. płk. Walerego Sławka.

## Henryk Dmochowski „Żołnierz XIX wieku“

Urodził się w Wilnie w r. 1810. Podług świadectwa Lelewela, był jednym z dowódców partyzanckich w Dziśnieńskim w powstaniu 1831. W r. 1863 znów organizuje tam partię powstańczą. Zginął 11 maja, torturowany przez Moskali. Grób jego znajduje się w parku nad jez. Miadzioł.

Oto kilka szczegółów z pięknej broszurki, opracowanej na cześć bohatera (wraz z fotografią) przez ppłk. dypl. Janusza Gałdyka i Ludwika Gocela — Wilejka 1938.

50 Lat aparatów „Kodak“  
W zamian za stary aparat „Kodak“ nowy model aparatu miniaturowego „Kodak Bantam“ f. 8  
Cena zł. 33.- przy zamianie zł. 25.-  
Tylko najnowsze wyskokoczułe, niezwykłe drobnoziarniste błony  
Panaomic - X Plus - X Panichro Super - XX Panichro  
8 zdjęć rozmiaru 28 x 40 mm  
Żądaj we wszystkich fotośkladach.  
Kodak Sp. z o. o. WARSZAWA PLAC NAPOLEONA 5

## Nożycami przez prasę

**PIERWSZE ECHA ZGONU S. P. PŁK. SŁAWKA.**

Miarą istotnego uznania w polityce jest zawsze zgodna opinia przeciwników.. Zgon Walerego Sławka wywołał w „Robotniku“ i „Czasie“ tak bardzo różniących się w ocenie ludzi i zdarzeń, uwagi niemal jednobrzmiące.

Tragiczny zgon Walerego Sławka wstrząsnął nami wszystkim do głębi. Od szeregu lat Sławek należał do naszych przeciwników, niekiedy bardzo zacętych, niekiedy prawie fanatycznych. Dla nas — pozostał wszakże zawsze jednym z tych ludzi, którzy dźwigali przed wojną i podczas wojny fundamenty polskiej pracy niepodległościowej. Dźwigał Sławek te „fundamenty“ i w „Skarbie Wojskowym“ i w Legionach, i w POW, i w latach 1919—1920.

Był Sławek w swoim stosunku do Józefa Piłsudskiego „najwierniejszym spośród wiernych“. Piłsudski miał dużo ludzi wiernych. Nie wszyscy okazali się wiernymi aż do końca. Postawa Sławka wobec Piłsudskiego przypomina najpiękniejsze legendy o wierności „na dolę dobłą i na dolę złą“. W tej wierności bez śladnych zastrzeżeń mieściła się cała dusza Sławka.

Nad mogiłą tragiczną zapominamy o goryczkach, rozdźwiękach i żalach. Stoimy nad trumną Walerego Sławka, działacza Organizacji Bojowej PPS i działacza walki o Niepodległość. („Robotnik“).

## CZŁOWIEK ZASAD NIEZŁOMNYCH.

Zamknęła się piękna karta ludzkiego życia. Odszedł człowiek, którego postać przejdzie do historii, którego postać staje się własnością całego Narodu, który jest już dzisiaj bohaterem legendy. Jest to legenda twarda, legenda o człowieku, którego życie upłynęło wśród zmagania, wśród ciężkich walk i ciągłego napięcia. Nie żyje Walery Sławek. Przebieg kampanii wyborczej stał się jeszcze jednym świadectwem rzucającym jakież charakterystyczne światło na tę niezwykłą postać. Sławek nie prowadził żadnej agitacji. Nie wykorzystywał żadnego z posiadanych przez siebie atutów. Na murach miasta ukazały się jedynie niepozorne ulotki, których treść ograniczała się do poinformowania wyborców, że w danym okręgu kandyduje Sławek. Ta niespotykana skromność, ten wstręt do autoreklam, ten opór w stosowaniu się do zasad, które raz uznał za słuszne, to były obok niezwykłej mocy charakteru i odwagi cywilnej, najistotniejsze cechy duchowej sylwetki Walerego Sławka.

Sławek zakończył życie. Gdy się dziś rozważa jego przeszłość przychodzą na myśl następujące słowa Piłsudskiego: „Wyroki Stwórcy skazują ludzi na tę ziemię rzuconych na moźół i trud wielki, by z ubogiej gleby życie wydobywali“. Takim człowiekiem był Sławek.

Śmierć Jego jest tragiczna, tragiczna tym bardziej, że odszedł w chwili, gdy Rzeczpospolita stosując się do wskazań Wielkiego Marszałka, których inny Pił-

sudczyk w swej działalności tak skrupulatnie przestrzegał, wśród zamętu, jaki ogarnął cały nasz kontynent, idzie drogą prostą, śmiało, bez zrygawków, drogą wiedzącą do zwycięstwa, otoczoną coraz większym szacunkiem innych narodów Europy.

## ANGIELSKIE PLANY I POLSKIE MOŻLIWOŚCI.

„Il. K. Codz.“ zastanawia się w artykule wstępnym nad planami angielskimi w stosunku do Polski oraz do bliższych i dalszych sąsiadów Niemiec.

Sądzić można, że poza kapitalnym tematem negocjacji londyńskich, a więc przekształceniem gwarancji brytyjskich dla Polski w obustronny pakt defensywny polsko-angielski, zjawia się na tapecie jeszcze dwie kwestie: pożyczka dla Polski głównie na zakup surowców, jak miedź, nikiel, guma i inne oraz emigracja Żydów z Polski.

Cytowany już korespondent dyplomatyczny „Sunday Times“, ciesząc się opinią dobrze poinformowanego sugeruje dziś, że propozycja Polski operować może kwotą 50.000 Żydów rocznie, którą Polska chciałaby umieścić na terytoriach Imperium Brytyjskiego. Problem pożyczki dla Polski dyskutuje prasa angielska jako rzecz samą przez się zrozumiałą, przy czym wymienia się sumę 20.000.000 funtów szt., jako pewnego rodzaju minimum.

Jeżeli chodzi o zmontowanie dwustronnego paktu defensywnego angielsko-polskiego, to panuje tu przekonanie, że zostanie on podbudowany z czasem rozmowami sztabów generalnych angielskiego i polskiego.

Plan defensywny brytyjski bierze pod uwagę nie tylko Rumunię i Jugoslawię, ale także Turcję oraz Grecję i Bułgarię.

Nie ulega wątpliwości, że współczesna polityka angielska przypomina walkę Anglii z Napoleonem. Ale dlatego właśnie wskazana jest wielka ostrożność. Nie wiadomo, bowiem, do czego jest obecnie bliżej: do Św. Heleny, czy do Ulm i Austerlitz?

## EUROPA WSCHODNIA JAKO IMPERIUM KOLONIALNE NIEMIEC!

„W. Dz. Narodowy“ zadaje również pytanie „quo vadis Germania?“ i dochodzi do wniosków dość pesymistycznych:

Niemcy pragnęłyby nie sadziarać z W. Brytanią i oprzeć swój do niej stosunek na podziale terytoriów i wpływów.

Niechaj Anglia panuje nad morzami i posiada dominia na innych kontynentach, a nam niech zostawi Europę Wschodnią, gdzie my zbudujemy swoje Indie, swój Egipt, swoją Kanadę i Australię, swoje posiadłości „kolonialne“.

Oświadczenie premiera Chamberlaina godzi w ten plan niemiecki, jest odrzuceniem przez W. Brytanię takiego „współdziałania“.

Przystanie Anglii na taki „plan kolonialny“ byłoby więcej podobne do samobójstwa, niż do polityki. I-

## Tragiczny epilog libacji

Skonał wskutek nadmiernego wypicia wódki

Bazyli Chichiez, mieszkaniec kol. Nawry w pow. postawskim, miał do załatwienia kilka spraw w Miadziole. Wybrał się więc tam w ub. czwartek. Słabszy zaś na miejscu, rażno się zabrał do pracy i szybko uporał się z interesami.

Wszystko poszło składnie i jak najpomyślniej. Uśmiechnął się zatem do siebie z zadowoleniem, odetchnął swobodnie i — spojrzal na niebo.

Słońce było wysoko. Nieomylny to znak, że wieczór jeszcze daleko. Do domu wracać nie warto, trzeba by raczej zabawić się — pomyślał wiesniak. O koncept nie tak znów trudno. Wiadomo... wódka.

Akurat właśnie nadarzyła się świetna okazja, w tym bowiem momencie, gdy Chichiez chciał skierować kroki do najbliższego „lokalu“, spotkał starego znajomego i dobrego kompana do kieliszka, powiedzmy raczej: do butelki. Był nim Antoni Żeromski.

„Bawiono się“ dość długo i, widać, nie żalowano sobie „napoju“, słońce już bowiem zapadło za horyzont kiedy obaj przy-

jaciele ruszyli do domu — mocno się zataczając. Droga dłużyla się niezmiernie i rodzinnej wsi jakoś nie było widać. Przy pierwszej więc sposobności wstąpił znowu na wódkę. I znów sobie nie żalował.

Tym razem jednak miarka się przebrała a skutki nadmiernego pijaństwa nie dały na siebie długo czekać.

Żeromski wyszedł stosunkowo niezłe — zamiast do domu trafił do wsi Lukianowicze. Natomiast dla Chichieza zakończenie lekomyślniej „zabawy“ wypadło wręcz tragicznie.

Do domu już nie wrócił. Nazajutrz znaleziono go martwego na drodze między wsią Dworzyszczka a Kallinówka (gm. miadziolska). Śmierć nastąpiła, najprawdopodobniej, wskutek nadmiernego wypicia alkoholu. Organizm nie wytrzymał.

Marnie zakończył Bazyli Chichiez swe młode życie. Liczył 32 lata.

Oto jeden z wielu odstraszających przykładów dla tych, którzy nie uznają miary i lekkomyślnie dają się porwać nalogowi.

(Zb)

# Wszyscy składają na FON i subskrybują pożyczkę lotniczą

W tych ciężkich chwilach, kiedy Ojczyzna wymaga od wszystkich swych dzieci najdalej idącego poświęcenia i ofiarności, gdy chodzi o to, żeby tradycje wolności i honoru narodowego, które zawsze żywymi były w szerokich warstwach patriotycznego społeczeństwa i dziś nie tracili na żywotności i sile, — my Polacy reformowani, wierni Ojczyzny synowie, stańmy jak jeden mąż na Jej zew!

Nie powinno nas zabraknąć pośród innych Jej dzieci!

Pamiętamy, że niedawno obchodziliśmy setną rocznicę stracenia tego, który dla nas był żywym przykładem miłości Ojczyzny — Szymona Konarskiego, — którego testament mamy sposobność i w chwili obecnej urzeczywistnić!

Rodacy — Reformowani! Zwracam się do Was pełen ufności w Waszą dobrą wolę i Waszą miłość Ojczyzny!

Ofiarujemy wszyscy ze szczerego serca na Fundusz Obrony Narodowej, oraz nabywamy Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Wierzę, że wszyscy sumiennie spełnimy nasz obowiązek patriotyczny.

**Ka. dr Konstanty Kurnatowski**  
Superintendent Generalny  
Wileńskiego Kościoła  
Ewangelicko-Reformowanego.

\*\*\*

Subskrybowali w Wilnie Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej:

Anna Wolbekowa — 500 zł,  
Marian Wolbek — 1.500 zł,  
Jurkiewicz Józef — 300 zł,  
Kiewlicz Antoni — 20 zł,  
Dom Bankowy M. Ryndziński i K. Kaufman w Wilnie — 4.000 zł,

Jewel Soseński — 5.000 zł,  
dr Jakub Frydman — 400 zł,  
Firma Skład Fuler B-cia Porudomińscy i S-ka w Wilnie — 1.500 zł,

Maria Wojtkiewicz — 100 zł,  
Kolektura „Droga do szczęścia“ Wilno — 5.000 zł,

Zarząd Cechu Rzeźników i Wędliniarzy Żydów w Wilnie — 1.000 zł,

Ludwik Szczuka — 1.000 zł,  
Włodzimierz Jegier — 50 zł,  
Helena Myszczycza — jeden funt szterlingów w złocie,

Bubkowska Stanisława — 20 zł,  
państwo Wenglisowie 99 srebrnych rubli i 60 srebrnych kopiejek, a ponadto 88,06 zł,

Lewin Izaak — 500 zł,  
Lewin Sora — 200 zł,  
Lewin Lejb — 100 zł,  
Lewin Chaim — 100 zł,  
Lewin Noach — 100 zł,  
Tarlowski Józefa — 20 zł,  
Szanjder Szołom — 70 zł,  
Adryaszew Ludmiła — 12 zł,

Lipski Juliusz — 6 zł,  
Herbert Hans — 40 zł,  
Brygman Fryga — 6 zł,  
Urbanowicz Bronisław — 35 zł,  
Pancewicz Adam — 12 zł,  
Siostry Szarytki „Dom Dzieciątka Jezus“ 100 zł,

Nowicka Stanisława — 100 zł,  
Grygorykówna Domicela — 100 zł,  
Struszyński Mikołaj — 20 zł,  
prof. Zygmunt Winiewicz — 100 zł,  
Zarząd Cechu Piekarzy Chrześcijan w Wilnie — 1.000 zł,

Dyrekcja gimnazjum C. Epsztejna i I. Szpajzera w Wilnie — 2.000 zł,  
personel gimnazjum C. Epsztejna i I. Szpajzera w Wilnie — 1.500 zł,  
Wacław Kozaryn — 20 zł,  
Włodzimierz Jegier — 100 zł,

inż. Laciński Wenancjus — 5.000 zł,  
asystentka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie p. Stanisława Lewoniewska (Kraków) — 100 zł,  
Ślusarski Apolinary — 200 zł,  
Dyonizy Bancewicz — 500 zł,  
Edmund i Gabriela Kowalscy — 3.000 zł,  
firma „Centrolen“ dodatkowa subskrypcja — 500 zł,  
Ludwik Szczuka — 1.000 zł,  
Pracownicy firmy W. Weler w Wilnie — 175 zł 10 gr.

\*\*\*

Akademicy łodzianie, zrzeszeni w Akademickim Kole Łodzian w Wilnie, pragnąc dać realny wyraz gotowości do obrony i walki o mocarstwową Polskę — deklarują na cele pożyczki obrony przeciwlotniczej sumę zł 60.

1 kwietnia Koło miejscowe Związku Pracowników Skarbowych zorganizowało w lokalu własnym (W. Pohulanka) koncert, z którego cały dochód przeznaczony został na FON.

Na program złożony się produkcje muzyczne, śpiew i melodeklamacje w wykonaniu p. Tamary Gałkowskiej i p. prof. K. Gałkowskiego oraz p. Rewkowskiego, którym Zarząd Koła za laskawy udział składa tą drogą serdeczne podziękowanie.

Udział w koncercie wzięła również własna orkiestra Z. P. S.

\*\*\*

P. Jan Tesecki, urzędnik PKP składa na FON dwie obrączki ślubne (swoją i żony) i zwraca się z apelem do współpracowników i wszystkich wilanin.

\*\*\*

Pracownicy warsztatów kolejowych fremdnej naprawy parowozów w Wilnie złożyli w KKO m. Wilna 1442 zł 50 gr.

\*\*\*

2 bm. na walnym zebraniu Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, Oddział Wilno, uchwalono przeznaczyć na FON 150 zł i wezwać swych członków do subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Równocześnie wpłacono na FON kwotę zł 457.

\*\*\*

Spółdzielnia Kredytowa „Russkiej Kooperatywny Bank w Wilnie“ zawiadamia swoich członków oraz społeczeństwo rosyjskie, że z dniem dzisiejszym otwiera subskrypcję na 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej.

Godziny urzędowania Banku: codziennie, oprócz świąt 9—13.

\*\*\*

Pracownicy notarialni w gmachu Sądów oraz pracownicy hipoteki miejskiej w Wilnie na FON zł 150.

\*\*\*

Zamiast na aparat fotograficzny, który miałem sobie kupić za zaoszczędzone pieniądze, wkładam 60 zł na Pożyczkę Przeciwlotniczą.

**Zochowski Antoni, kl. V-a**  
Szkoła Powsz. im. gen. L. Żeligowskiego w Wilnie.

\*\*\*

Młodzież IV Państwowego Liceum i Gimnazjum im. E. Orzeszkowej w Wilnie przekazuje na FON sumę zł 7800, w tym:

- 1) gminy wszystkich klas 715 zł,
- 2) kl. IV-a sumę przeznaczoną na wycieczkę szkolną 500 zł,
- 3) kl. IV-b sumę przeznaczoną na wycieczkę szkolną 300 zł,
- 4) samorząd międzyklasowy 50 zł,
- 5) Spółdzielnia Szkolna „Praca“ 100 zł,

6) Straż przednia 25 zł,

7) sodalicia 100 zł.

Razem 1800 zł.

Ponadto Spółdzielnia Szkolna „Praca“ ofiarowuje obligację Pożyczki w sumie 100 zł.

\*\*\*

Działka szkoły powszechnej w Lebedzie- wie zainicjowała i przeprowadziła zbiórke na FON. W trzech dniach zebrano:

1) od dzieci szkolnych w Lebedzie- wie — zł 262,50, od kierownika szkoły p. Batowskiego Stefana zł 20, 3) od naucz. p. Pisarkówny Wandy zł 50, 4) od naucz. p. Łyczyniak Franciszki zł 20, 5) od naucz. p. Lackowej Olgi zł 10, 6) od naucz. p. Biłochówny Apolonii zł 10, 7) od naucz. p. Kieżuna Jana zł 10, 8) od naucz. p. Bobryka Ignacego zł 10, 9) od naucz. p. Dubrowskiej Zofii zł 7,50.

Razem zł 400.

\*\*\*

„My, niej podpisani mieszkańcy m-ka Rudzińsk, powiatu wileńsko-trockiego, niniejszym ogłaszamy naszą gotowość do solidarnego wysiłku z całym społeczeństwem polskim nad rozbudową naszego lotnictwa i sił obronnych Państwa, a na poparcie swego oświadczenia deklarujemy przystąpienie do subskrypcji 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w niżej wymienionych wysokościach, mianowicie: Spółdzielnia Spoż. „Spójnia“ zł 1000, Kasa Spółdzielcza zł 500, Stow. „Opieka Rodzinna“ zł 500, Kalukiewicz zł 300, Kronik zł 1000, Presman zł 400, Malcman zł 700, Puczkarnik M. zł 300, Birgier zł 200, Kamenmacher A. zł 200, Kamenmacher Ch. zł 200, Puczkarnik D. zł 300, Abramowicz zł 240, Małakifńska zł 100, Gulbicki zł 200, Rozen zł 40, Klejewski zł 100, Jankowski zł 20, Musko zł 80, Klejewski J. zł 40, Lubochoński zł 100, Karabelnik zł 100, Szapiro zł 400, Puczkarnik N. zł 100, Lazzarini zł 100, Birgier F. zł 80, Puczkarnik D. zł 300, Michelman zł 200, Puczkarnik Ch. zł 140, Płotnik zł 100, Łojbo zł 80, Puczkarnik Ch. zł 40, Szochat D. zł 40, Baron zł 40, Salman zł 1000, Zarząd Gminy i pracownicy zł 1000. Razem zł 10.240“.

Razem zł 400.

\*\*\*

Na ręce wojewody wileńskiego L. Bocińskiego złożono na FON następujące ofiary:

Kownacka i Wierszyłowa — 1 obrączka złota oca,

kelnerzy restauracji Georges'a — 50 zł,  
Centrala Bazarów Przemysłu Ludowego — 500 zł,  
Sz. Feigelson i S-wie, f-ka mydła i świec, Wilno — 300 zł,  
23. pluton junackich hufców pracy — 28 zł,  
Stefanowicz — 1 obrączka złota,  
Pawel Jancukowicz — 100 zł,  
Michał Zalewski — 100 zł,  
Polski Spółdzielczy Bank Rzemieślniczy 5.893 zł,  
Anna Bielajewa — 20 rubli złotem,  
Hala i Władec Jastrzębscy — złoty zegarek i 5 rubli złotem,  
Karol Łozowski, emerytowany woźny kolejowy — 2 obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej na 100 zł,  
bez podania nazwiska — ofiarowano akcję B-ku Polskiego 100 zł oraz 4% obligacje Poż. Konsolidac. na sumę 50 zł,  
5-letni Ryszard Błażewicz — oszczędności zebrane ze skarbonki w dniu swych imienin — 21 zł 94 gr.,  
Jadwiga Błażewiczowa — złota obrączka, pierścionek oraz 20 zł,  
Synod Kościoła Ref.-Ewangelickiego — 500 rubli w złocie,

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

\*\*\*

Na ręce wojewody wileńskiego L. Bocińskiego złożono na FON następujące ofiary:

Kownacka i Wierszyłowa — 1 obrączka złota oca,

kelnerzy restauracji Georges'a — 50 zł,  
Centrala Bazarów Przemysłu Ludowego — 500 zł,  
Sz. Feigelson i S-wie, f-ka mydła i świec, Wilno — 300 zł,  
23. pluton junackich hufców pracy — 28 zł,  
Stefanowicz — 1 obrączka złota,  
Pawel Jancukowicz — 100 zł,  
Michał Zalewski — 100 zł,  
Polski Spółdzielczy Bank Rzemieślniczy 5.893 zł,  
Anna Bielajewa — 20 rubli złotem,  
Hala i Władec Jastrzębscy — złoty zegarek i 5 rubli złotem,  
Karol Łozowski, emerytowany woźny kolejowy — 2 obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej na 100 zł,  
bez podania nazwiska — ofiarowano akcję B-ku Polskiego 100 zł oraz 4% obligacje Poż. Konsolidac. na sumę 50 zł,  
5-letni Ryszard Błażewicz — oszczędności zebrane ze skarbonki w dniu swych imienin — 21 zł 94 gr.,  
Jadwiga Błażewiczowa — złota obrączka, pierścionek oraz 20 zł,  
Synod Kościoła Ref.-Ewangelickiego — 500 rubli w złocie,

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł, Markman Jojne 20 zł, Mejtes Marek 20 zł, Milchikier Izaak 50 zł, Monikowska Czesława 20 zł, Mussman Brunon 30 zł, Nosowicz Antoni 30 zł, Romankiewicz Jan 30 zł, Rud-

nicki Elias 100 zł, Sławicki Wacław 100 zł, Solc Tobiasz 100 zł, Sopoćko Józef 100 zł, Stempelberg Izrael 30 zł, Stuczynski-Lubliński Michał 50 zł, Szapiro Izaak 20 zł, Szapiro Mojżesz 40 zł (dodatkowo), Szugol Gabriel 20 zł, Węstawski Stanisław 50 zł, Wiścicki Jan 100 zł, Zaks Elias 300 zł (dodatkowo), Załkand Eufemiusz 30 zł. Razem — zł 2.110.

Należy nadmienić, iż z kwotą poprzednio już przekazaną zbiórka wśród adwokatów wileńskich wyniosła już kwotę zł 12.510.

W związku ze zbiórką wśród adwokatów wileńskich na Fundusz Obrony Narodowej w dalszym ciągu wpłacili: Adelson Szymon 20 zł, Bajraszowski Konstanty 40 zł, Orleninow-Odlanicki 30 zł, Brumberg Arja 40 zł, Coch Hirs 25 zł, Dąbrowska Janina 20 zł, Eng'el Mieczysław 300 zł, Fester Szymon 20 zł, Frydman Józefa 40 zł, Gawendo Natan 20 zł, Januszkiewicz Stanisław 25 zł, Juchniewicz Antoni 100 zł, Kapłan Wolf 20 zł, Kozogold Henryk 100 zł

# KRONIKA

**KWIECIEŃ**  
**5**  
 Sroda

Dziś: Wincentego Esr.  
 Jutro: Wilhelma Op.

Wschód słońca — g. 4 m. 45  
 Zachód słońca — g. 5 m. 59

Spuszczenie Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dn. 4.IV. 1939 r.

Ciśnienie 754  
 Temperatura średnia + 4  
 Temperatura najwyższa + 7  
 Temperatur najniższa 0  
 Opad 7,8

Wiatr poł.-wschodni  
 Tend.: spadek ciśnienia po tym stan stały  
 Uwagi: pochmurno, deszcz.

**KRONIKA HISTORYCZNA:**  
 1573. Henryk Walezy obran: królem.  
 1650. Czarniecki zwalcza Szwedów pod Warką.  
 1848. Rzeź Polaków pod Łabiszynom.  
 1917. Ameryka Północna przystępuje do wojny z Niemcami.

## WILEŃSKA

**DYŻURY APTEK.**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziha (Mickiewicza 33); S-6w Mańkowiec (Piłsudskiego 30); Chrościeckiego i Czaphńskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pietkiewicza i Januskiewicza (Zarzące 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paika (Antonowska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

## MIEJSKA.

Przygotowania do regulacji placu Katedralnego. Po świętach Zarząd Miejski przyjął do regulacji placu Katedralnego. Obecnie w przyspieszonym tempie prowadzone są roboty przygotowawcze, a mianowicie roboty ziemne i kanalizacyjne.

Święta wśród chorych i ubogich. Zarząd Miejski postanowił w okresie świąt wielkanocnych ulepszyć racje żywnościowe we wszystkich szpitalach, przytułkach, schroniskach i innych zakładach opiekuńczych, prowadzonych lub subsydiowanych przez miasto. Na cel ten wyasygnowano odpowiednią kwotę.

Ekspertyzy mieszkaniowe trwają. W ciągu ubiegłego miesiąca na terenie Wilna wyeksmitowano 25 rodzin.

Wyeksmitowanym z pomocą przyszedł wydział miejski Opieki Społecznej, który udzielił zasiłków na wynajęcie nowego mieszkania.

Magistrat rozpoczyna walkę z żebractwem. Magistrat podjął walkę z żebractwem na ulicach miasta. W ostatnich czasach plaga żebractwa przybrała w Wilnie duże rozmiary. Zarząd Miejski zwrócił się obecnie do instytucji charytatywnych z propozycją zaopiekowania się żebrakami, którzy mają być przez policję zatrzymani i skierowani do przytułków. Władze miejskie za utrzymywanie bezdomnych żebraków będą wplacały pewne kwoty.

## WOJSKOWA

Ustawa o zasiłkach dla rodzin osób odbywających czynną służbę wojskową. Ogłoszona została ustawa o zasiłkach dla rodzin osób odbywających czynną służbę wojskową. Za rodzinę żołnierza uważa się żonę, nawet będącą w separacji, dzieci ślubne i nieślubne, pasierbów, rodziców, rodzeństwo, teściów.

Z zasiłków korzystają zarówno obywatele polscy, jak i krowni nie posiadający obywatelstwa w kraju.

## ROŻNE

**— Polskie Biuro Podróży „Orbis”** przypomina, że dnia 13.IV upływa ostateczny termin zapisów na wycieczkę do Kowna, która odbędzie się w dniach 29.IV—4.V rb.

**— Do Wilna przybywa znany działacz litewski.** Ma przybyć do Wilna dr Paujajis, który po zajęciu przez Niemców Kłajpedy został aresztowany przez władze litewskie i po kilku dniach zwolniony.

Dr Paujajis był jednym z czołowych działaczy litewskiej partii socjal-demokratów. Po dojściu do władzy Waldemarsa był przez dłuższy czas więziony.

## NOWOGRODZKA

**— KOMISARZ NOWOGRODZKI POŻYCZYKI OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ W NOWOGRODKU** urzęduje w lokalu Okręgu Wojewódzkiego LOPP, ul. Korelicka Nr 5 na piątrze. Telefon Nr 16.

**— W Nowogrodzku w dalszym ciągu napływają ofiary od społeczeństwa na dobro jenie armii:**

Oficerowie Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej opodatkowali się jednorazowo na sumę zł 500. Ponadto złożyli: Kasa Samopomocy Policji Państwowej zł 500 i policyjne kluby sportowe we wszystkich powiatach woj. nowogrodzkiego łącznie 2.000 zł. Sumy te przekazane zostały jako jednorazowa składka na FON.

Niezależnie od tego poszczególne funkcje nariusze Pol. Państw. oraz posterunki we własnym zakresie przekazują znaczne kwoty na FON, przygotowując się jednocześnie do subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Na zebraniu Zarządu Wojewódzkiego Zw. Polaków wyznania prawosławnego, zebrani opodatkowali się jednorazowo na FON i zebrałą kwotę 80 złotych oraz 5 rubli złotem przekazali wraz z odpowiednią rezolucją na ręce Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Smięgłego-Rydzka

Nowy Zarząd Ochotn. Straży Pożarnej m. Nowogrodzka na pierwszym swym zebraniu postanowił subskrybować Pożyczkę Przeciwlotniczą na sumę 200 zł.

Właściciele i dzierżawcy koncesjonowanych przedsiębiorstw wódczanych w Nowogrodzku uchwalili na ad hoc zwołanym zebraniu przeznaczyć na Pożyczkę Przeciwlotniczą 50 proc. swych dochodów brutto z miesiąca marca.

## LIDZKA

**— Uchwała Nadzwyczajnego Zebrania Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lidzie:**  
 „Uważamy za swój obowiązek przyjąć jak najliczniejszy udział w subsypcji Pożyczki na lotnictwo i obronę przeciwlotniczą oraz opodatkujemy się jednorazowo na F. O. N. w wysokości 25 proc. ceny świadectw przemysłowych na rok 1939”.

## Władze wojewódzkie polecają magistratowi obniżenie taryfy za wodę i elektryczność

Z okazji zatwierdzenia nowego budżetu miasta władze wojewódzkie zwróciły uwagę Zarządu Miejskiego na fiskalizację przedsiębiorstw o charakterze użyteczności publicznej i na konieczność, w związku z tym, obniżenia taryfy elektrycznej i opłat wodociągowo-kanalizacyjnych.

## Pożar na terenie szpitala psychiatrycznego przy ul. Letniej Spłonęła suszarnia bielizny

Wczoraj o godz. 7 wieczorem wybuchł pożar w budynkach gospodarczych szpitala psychiatrycznego przy ul. Letniej. Ogień powstał w suszarni bielizny szpitalnej. Większa część bielizny spaliła się. Straty sięgają kilku tysięcy złotych. Akcja ratownicza straży ogniowej trwała z górą godzinę. (c).

## Melina włamywacza w nieczynnej cegielni

### Banda złodziei w czeluści pieca

Wczoraj późno wieczorem policja śledcza, zawiadującą przypadkami, zlikwidowała niebezpieczną bandę złodziejską, która obrabiała sobie za kryjówkę nieczynną cegielnię.

Wywiadowca policji przechodząc obok cegielni przy Zwierzynieckiej 10 zauważył przez szpary parkanu nagły błysk światła, pochodzący z lampki elektrycznej. Powziął przypuszczenie, że na terenie cegielni ukrywają się złodzieje, wywiadowca niezwłocznie zaalarmował policję, która otoczyła cegielnię ze wszystkich stron, po czym wywiadowcy wkroczyli na jej teren.

W obrzynie czeluści wygasłego pieca cegielnianego zatrzymano kilku kryjących się w nim złodziei, od dawna poszukiwanych przez policję. Znalezione również narzędzia złodziejskie, w tym wielką bormaszynę, używaną do włamań w większym stylu. Zatrzymanych odstawiono do Wydziału Śledczego. Dalsze dochodzenie w toku. (c)

## Grzywna będzie bardziej celową karą...

### proces o przestępstwo dewizowe

M. Boruchowicz, mieszkaniec Hancewicz przekroczył przepisy dewizowe. Puścił w obieg 10-dolarowy banknot, za co został skazany przez Sąd Okręgowy na 6 miesięcy aresztu i 50 zł grzywny.

Wczoraj sprawę jego jego rozpoznawał Sąd Apelacyjny. Sąd Apelacyjny wyrok pierwszej instancji uchylił i skazał Boruchowicza na zapłacenie grzywny w wysokości 200 zł. (c)

## WOŁYŃSKA

**— Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich w Równem buduje osiedle robotnicze.** W bieżącym miesiącu Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich w Równem przystępuje do budowy osiedla robotniczego w liczbie około 50 domków, przy których znajdować się będą ogródki o powierzchni 5000 mtr. kw. W tym celu zakupiono już specjalną działkę ziemi na Górcie od ks. Lubomirskiego. Tę pożyteczną inwestycję subsydiuje Zarząd Główny TOR oraz Zarząd Miejski w Równem.

**— ROBOTNICZY ZARZĄD MIEJSKIEGO W RÓWNEM NA FON.** Robotnicy fizyczni zatrudnieni przy robotach wodociągowo-kanalizacyjnych Zarządu Miejskiego w Równem uchwalili jednogłośnie zadeklarować na subskrypcję Pożyczki Lotniczej swój jednodniowy zarobek w kwocie około 400 zł.

W związku z tym mamy do zanotowania powstanie szeregu nowych kół Towarzystwa, między innymi w Olyce (pow. Łucki) i w Antonowcach (pow. krzemieniecki).

Zebrań cieszyły się dużą frekwencją. Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich w Równem przeprowadziło ze swych miar pożyteczną inicjatywę. Mianowicie w dniu 9 marca zakończone zostały kursy szkolenia we dla kierowniczek półkolonii. Przeszkolono 23 kierowniczek, z których 15 już objęło kierownictwo w szeregu półkolonii w powiecie rówieńskim. Półkolonie potrwają 2—3 miesiące, poczem po przerwie będą kontynuowane w okresie wakacyjnym, jako półkolonie letnie dla dzieci miejscowej ludności tak katolickiej jak i prawosławnej.

Zarząd Miejski w Krzemieńcu przystąpił już do prac wodociągowych na terenie miasta. Sprawa zaopatrzenia Krzemieńca w wodę i dobrą wodę jest jedną z najbardziej palących bolączek tego miasta. Studzien w Krzemieńcu jest bowiem stanowczo za mało, a budowa ich, zwłaszcza w wyżej położonych dzielnicach, z powodu dużej głębokości, jest bardzo kosztowna.

## POLESKA

**— Powiat łuniniecki na FON i Pożyczkę Lotniczą.** Inwalidzi wojenni pow. łuninieckiego ze skromnych swych poborów przeznaczyli na FON 200 zł oraz każdy z nich zobowiązał się zadeklarować po 20 zł na Pożyczkę Lotniczą. Zw. Kupców i Przemysłowców Polskich w Łuninie przeznaczył 300 zł na Pożyczkę Lotniczą. Naprawdę wzruszającą ofiarę uczynili oficerowie i podoficerowie batalionu KOP w Ludwikowie, przekazując na FON pierścionki i drogocenną biżuterię.

## Wiadomości radiowe

### ZNACZENIE OKNA WYSTAWOWEGO.

Estetyczne, a jednocześnie zwracające uwagę okno sklepowe jest rzeczą bardzo ważną dla kupca. Omów te sprawy Antoni Gotlibow w pogadance radiowej dnia 5 kwietnia (środa) o godz. 13.10 Tytuł „Okno wystawowe — wędka na klienta”.

### Przedstawienie dla radiosłuchaczy

Dzisiaj, we środę 5 kwietnia o godz. 20 w Teatrze na Pohulance odbędzie się przedstawienie dla radiosłuchaczy sztuki węgierskiego autora Laszlo p. t. „Perfumerii”. Radiosłuchaczom na podstawie kwitu za abonament radiowy za marzec przysługuje prawo nabycia dwu biletów w cenie o 20 proc. niższej od cen popularnych.

## Na pogrzeb s.p. płk. Walerego Sławka

wyjeżdża z Wilna do Warszawy 4 b. m. poczet sztandarowy Związku Legionistów Polskich z asystą i delegacją.

Zarząd Okręgu Wileńskiego Związku Legionistów Polskich w związku z zgonem s. p. płk. Walerego Sławka wysłał następującej treści depezę kondolencyjną:

Wstrząśnięci zgonem Wielkiego Bojownika o Niepodległość Polski, świetlanej postaci Walerego Sławka, długoletniego Prezesa Zarządu Głównego Związku Legionistów — przesyłają wyrazy głębokiego żalu Legionistów Okręgu Wileńskiego“.

## Podziękowanie

Zarząd Koła Polonistów Stud. U.S.B. składa serdeczne podziękowanie Pp. Prelegentom za łaskawe wygłoszenie odczytów z literatury polskiej, zorganizowanych przez Koło dla maturzystów — prof. Konradowi Górskiemu, prof. Manfredowi Kridlowi, Eugenii Krassowskiej, Marii Rzewuskiej, Leonowi Szrederowi, Stefanowi Wołoszynowi, Czesławowi Zgorzelskiemu, Janinie Zienowiczównie.

## RADIO

ŚRODA, dnia 5 kwietnia 1939 r.

8,56 Pieśń por. 8,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Program na dzisiaj. 8,05 Muzyka poranna. 8,50 Odcinek prozy. 9,00—11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Chwilka tatarska, prowadzi Szamiel Aljiewicz. 13,10 Okno wystawowe — wędka na klienta — pog. A. Ołubiewa. 13,20 Twórcy François Couperina. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 „Nasz koncert” — piosenki dziecięce. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik po południowy. 6,05 Wiadomości gospo. arze 16,20 Dom i szkoła: gadawka. 16,35 Koncert kameralny. 17,00 „Ochrona pamiętek naszej wojskowości” — odczyt. 17,15 Koncert wielkopostny. 18,00 Sport na wsi. 18,05 Audycja życzeń dla dzieci słuchających radia w domu w opr. Cioci Hali. 18,30 „Nasz język”. 18,40 Dyskutyjny: „Spółdzielnia czy handel prywatny”. 19,00 Koncert popularny. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Koncert chopinowski. 21,30 Rozmowa wielkopoludniowa. 21,45 Panorama muzyki współczesnej — „Odrodzenie muzyki oratoryjnej” — aud. w opr. St. Węslawskiego. 22,15 koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakonczenie programu.

CZWARTEK, dnia 6 kwietnia 1939 r.

6,56 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Program na dzisiaj. 8,05 Muzyka poranna. 8,50 Odcinek prozy. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Dawna muzyka religijna. 15,00 Rozmowa techniczna z młodzieżą. 15,15 Kłopoty i rady: „Przepisy święteczne”. 15,30 Jan Sebastian Bach: Preludia choraltowe. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Miserere mei Reus” — audycja słowno-muzyczna. 16,15 Claude Debussy: Fragmenty symfoniczne z muzyki do dramatu „Meczeństwo św. Sebastiana”. 17,15 „Na brzoźnym szlaku” — felieton. 17,25 Recital wiolonczelowy Dezyderyusza Danczowskiego. 18,00 Przegląd prasy sportowej. 18,05 J. Haldn: Koncert na obój w wyk. Aleksandra Braciszewskiego. 18,20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. 18,30 „Żywy Bóg” — część II — słuchowisko. 19,15 Koncert popularny. 20,15 Józef Elsner: „Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa, czyli triumf Ewangelii” — oratorium w 2 częściach. 21,00 W przerwie: Audycje informacyjne. 22,15 Z pasji Jana Sebastiana Bacha. Pogadanka muzyczna Napoleona Fantiego z ilustracjami z płyt. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 I koncert dawnej muzyki polskiej. 23,55 Zakonczenie programu.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— „W PERFUMERII” — na przedstawieniu wieczornym. Dziś, w środę 5 kwietnia o g. 20 powtórzenie świetnej komedii w 3 aktach (4 odsłonach) węgierskiego autora Mikołaja Laszlo p. t. „W Perfumerii”

UWAGA! Za okazaniem opłaconego kwitu za miesiąc marzec 1939 r. — RADIO-ABONENCI otrzymują 25 proc. zniżki od cen popularnych na dzisiejsze przedstawienie „W Perfumerii”.

— „GOLGOTA” — w Teatrze na Pohulance! W dniach 6 kwietnia we czwartek i 7 kwietnia w piątek o godz. 19 (7 wiecz.) w Teatrze Miejskim na Pohulance odegrana zostanie „GOLGOTA” — Misterium Meki Pańskiej w 5 obrazach ks. Józefa Prejsera w wykonaniu zespołu Sodaliję Mariackiej Państwowej Średniej Szkoły Ogrodniczej. Pieśni religijne wykona chór pod batutą profesora Leopolda Fadanelli'ego. Ceny miejsc od 2 zł do 20 gr.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— DZIŚ z powodu Wielkiego Tygodnia Teatr nieczynny.

Repertuar świąteczny zapowiada się następująco:

W niedzielę wieczorem oraz w poniedziałek po południu, grana będzie dwa ostatnie razy operetka klasyczna „LYSISTRATA”.

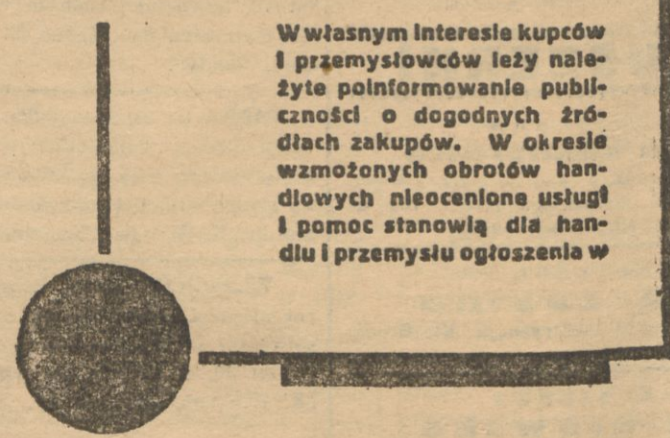
W poniedziałek wieczorem po raz ostatni „PODWÓJNA BUCHALTERIA”.

We wtorek „GEJSZA”.

W środę pierwszy występ rewiu w 18 obrazach „Pieciortaczki Warszawskie” z udziałem wybitnych sił warszawskich.

„Cnotliwa Zuzanna” — słynna operetka Gilberta będzie najbliższą premierą Lutni.

## Wielkanoc zbliża się...



W własnym interesie kupców i przemysłowców leży należyte poinformowanie publiczności o dogodnych źródłach zakupów. W okresie wzmożonych obrotów handlowych nieocenione usługi i pomoc stanowią dla handlu i przemysłu ogłoszenia w

## Polska w powodzi wileńskich „ruszczycówek”

Niedziela Palmowa jest w Wilnie jedną z najbarwniejszych.

Przyroda — najczęściej jeszcze drzemie o tej porze. A nawet, jak właśnie ołwencie, dnie mocno mroźny wiatr i przegania po górej ziemi resztki zeszłorocznych liści. Lecz Wilno jest wówczas bajecznie kolorowe

Przybysz z centralnej czy dalszej Polski, co pierwszy raz widzi wileńską Niedzielę Palmową — nie może oczu oderwać od rzędów koszy, stojących pod kościołami. Palmy, palmy, palmy

Dziwne, niespotykane, pomysłowe. A przede wszystkim — niezwykłe kolorowe, o jakiejś niespotykanej harmonii barw.

„Oczarowany” krakowianin czy poznańiak patrzył i kupował. Zaczęły się „wileńskie palmy” pojawiać tu i ówdzie. To w Krakowie pod Wawelską Katedrą pamięć „Caritasu” stały z dwoma koszami i sprzedawały — na biednych.

Łudnie przystawał, kupowali po jednej, po dwie najwyżej. Bo drogie. Po 50 gr, a nawet po złotówce jedna.

Następnego roku były już i obok ko-

ścioła Mariackiego i pod Świętym Krzyżem w Warszawie. Tańsze, więc rozkupowano je w lot.

Dawniej — kto tam wiedział w Polsce o tych przedziwnych „wileńskich palmach”? A dziś...

Jeszcze zeszłego roku, gdy wyszedłem na Wilno w Niedzielę Palmową — wszystkie placówki przed kościołami zapchane były koszami. Nie można było przejść. Aż oczy bolały patrzeć. Do samej nocy szedł targ, za ni wszystko rozkupiono.

I tego roku wybrałem się na miasto — po palmy. Była coś druga czy trzecia po południu.

Pod Świętym Janem koło poczty stoi z koszami kilka „bab”. Same ostatki, przebrane do cna.

Trzeba iść do Franciszkanów — pomyślałem. — Tam będzie co kupować! W zeszłym roku cały kościół był dokoła obstawiony koszami. Koszami. Poszedłem.

A przed kościołem pusto. Ani śladu po palmach. Nic. Skonsternowany idę dalej szukać. Do Św. Jakuba!

Przychodzę — jedna babina z dwoma

koszami. Tego było już za wiele, więc wszczy nam rozmowę.

I cóż się okazało! Palm i w tym roku przygotowano bez liku. Już na dwa dni przed niedzielą schodziły się kobiety z pełnymi koszami.

Lecz „przyjechał autami” — wyjaśnia mi rozmówczyni — wykupili wszystko do szczytu. A jak płacił! 1.20 zł za 10 sztuk — hurtem, wszystko, co było.

Jak się okazało, prawie cały zakup pojechał do Warszawy. Podobno „wileńskie palmy” miały takie powodzenie, że je formalnie rozdrapywano.

A więc przed Wilnem stoi nowa perspektywa. Okazja doskonała. Brakuje tylko jednego — organizacji zbytu.

Czy nie należałoby już teraz, za czasu, pomyśleć o tym, mając tak jaskrawe doświadczenie ostatniej niedzieli?

Przeistawim mówić o możliwościach a zabierzmy się co prędzej do ich wykorzystania. Niech stanie się ambicją Wilna, aby Niedziela Palmowa 1940 roku całą Polskę zasiała naszymi palmami.

Niechże spełnią się urzrzenia Ruszczycy. Z. C.

Reprezentacyjne Kino **CASINO**

Dziś rewelacyjna premiera!  
Pełna niezwykłego czaru  
opowieść romantyczna



wg słynnej operetki Gilberta i Sullivana

# MIKADO

SYMFONIA BARW I DŹWIĘKÓW

Wytwórnia: British G. F. D. Londyn

PAN

Dziś początek o godz. 2-jej. Kolosalny film

# Margaret Sullawana

Robert Taylor, Franchot Tone, Robert Young w filmie „Trzech przyjaciół”

HELIOS

2 godz. śmiechu. Najnowszy, najlepszy i najweselszy film

# „Króla wesołków”

## Harolda Lloyd

„Ostrożnie, profesorze”  
Nadprogram: Atrakcje i aktualności.

Chrześcijańskie kino Dziś. Najpiękniejsze arcydzieło filmowe w języku polskim

# SWIATOWID | TAJEMNICE INDI

Wyjątkowo głęboki i wstrząsający dokument. Sceny nigdy dotąd niewidziane przez Europejczyków. Początek seansów o godz. 4-jej, w święta o godz. 1-jej

MARS

Świąteczny program. Początek o godz. 2-jej  
Widowisko film., które nie miało sobie równego od czasu Ben-Hura  
Fantastyczne przygody 3 zawiadaków. Najpięk. bałada R. Kiplinga

# GUNGA DIN

W rol. gl.: Victor Mc Laglen, Gary Grant, Douglas Fairbanks

Ognisko

Dziś. Najciekawszy film uśmiechów i łez, film wiary i miłości

# Białe róże

W rol. główn.: Alice Tissot, Jaqueline Franceil, Jean Dax, Ginete Gaubert i inni.  
Nadprogram: UROZMAICZONE DODATKI. Początek seansów o 4-jej, w niedzielę o 2-jej

KINO

Dziś. Jansen Otto Hartmann i Hans Oldam na czele popularnych artystów wiedeńskich w najlepszym filmie austriackim oraz słynny chór dziecięcy Wiener Sängerknaben

# ZNICZ TONI Z WIEDNIA

Matrymonialne

WYSOKI, szatyn 28-letni, na stanowisku, sportowiec pozna pannę do lat 25 w celu matrymonialnym. Zgłoszenia sub. „Leg. 455”

WDOWA lat 40, z dwojgiem dzieci 12 i 15 l., właścicielka niedużego zakładu przemysłowego na prowincji pozna w celu matrymonialnym Pana do lat 50, najchętniej emeryta. Zgłoszenia: sub. „Prowincja”.

WDOWA lat 32, bezdzietna, reprezentacyjna, inteligentna (2 lata polonistyk), właścicielka większego sklepu galanteryjnego na prowincji i domu własnego pozna pana do lat 40, najchętniej emeryta wojskowego. — Cel matrymonialny. Zgłosz do Adm. „K. W.” dla „Wandy”.

PANNA lat 25, blondynka, wzrost średni, nauczycielka, domatorka pragnie poznać kulturalnego pana w odpowiednim wieku, na stanowisku. Cel matrymonialny. Zgłoszenia do „K. W.” dla „Domatorki”.

WŁAŚCICIEL dużej, dobrze prosperującej masarni poszukuje dla swej córki, absolwentki szkoły handlowej męża w wieku do lat 30, z niedużą gotówką. Zgłosz do „K. W.” sub. „Fachowiec”.

SPÓŁDZIELNIA ROLNICO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, masłona ziół, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli. Skupuje: — zboże wszechstronne, — trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje c. l. roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemniaki — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Giedroyc-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJĄ się magły w dobrym stanie niedrogo. Oglądać można: ul. Zwirowa Górna 15.

PRACA

NIANKA wykwalifikowana z dobrymi świadectwami potrzebna na wyjazd do Niemowlecia. Zgłoszenia — ul. Ofiarna 2—11 od godz. 14—16.

POKOJE

TANIE CZYSTE I CICHE

W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 51

Old pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego” 15% rabatu

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Redakcyjny dział: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślak — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Holubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika”; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylńska — dział p. t. „Ze świata kobiecego”; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świąciecki — artykuły polityczne i społeczne i gospodarcze.

Redakcja i administracja

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4

Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu

Administracja: tel. 99 — czynna od godz. 9.30—15.30

Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przychodzi ogłoszeń do odpowiednich rubryk należy jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednosłowny. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.

## Jeśli szukasz pracy

- Gdy chcesz zmienić mieszkanie
- Gdy potrzebna ci kucharka
- Gdy masz coś do sprzedania
- Gdy zgubisz coś wartościowego
- Gdy otwierasz nową firmę lub filię

DAJ OGŁOSZENIE  
DO NASZEGO WYDAWNICTWA  
a osiągniesz natychmiast pożądany skutek

## LÉKARZE

DR. MED. JANINA  
Piotrowicz Jurczenkowa  
ordynator szpitala Sawcz.  
Choroby skórne, weneryczne i kobiece  
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.  
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR  
Biumowicz  
choroby weneryczne, skórne i moczo-płciowe  
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz.  
9—13 i 3—8.

DOKTOR MED.  
Zygmunt Kudrewicz  
choroby weneryczne, skórne i moczo-płciowe  
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz.  
od 8—1 i od 3—

DOKTOR  
Zelcowicz  
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 9—1 i 5—8.

DOKTOR  
Zelcowiczowa  
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR  
Watson  
Choroby skórne, weneryczne i moczo-płciowe Wileńska 7, tel. 10-67. Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—8 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA  
Maria Laknerowa  
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.  
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA  
M. Brzezina  
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyńiec).

AKUSZERKA  
Smiałowska  
oraz Gabinet kosmetyczny, omdładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmalizujące, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

Handel i Przemysł

GUSTOWNE koszule, krawaty, bielizna, galanteria W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30, modne płaszcze, kuźwocze, bonjurki, pijamy.

Modne PŁASZCZE, SUKNIE, kurzowce, peleryny, bluzki, spodniczki, szlafroki, pijamy W. NOWICKI Wilno, Wielka 30. Nowości sezonowe.

## Poszukuję mieszkania

5—8 pokojowego w centrum miasta ze wszelkimi wygodami. Oferty do Administr. „Kurjera Wil.” telefon 99

## Przetarg

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA WILNA ogłasza nieograniczone przetargi ofertowe na roboty: wodociągowo-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania oraz wentylacji i elektryczne w gmachu Zakładu Zastawniczego KKO m. Wilna. Przetarg odbędzie się w dniu 20 kwietnia rb. o godzinie 12 w lokalu Kasy, ul. Ad. Mickiewicza 11. Słup kosztorys, warunki przetargu ogólne i techniczne warunki oraz projekty i rysunki są do przejżenia i otrzymania w lokalu KKO m. Wilna.

## LOKALE

POSZUKUJE mieszkania 2—3 pok. ze wszystkimi wygodami. Oferty do Adm. „Kurjera Wileńskiego”, tel. 99.

DO WYNAJĘCIA lokale dla instytucji. System korytarzowy. Sale, Garaże, Składnice, Stajnia. Oddzielne podwórce. Portowa 28 (obok Sądu). Dowiedzieć się, ul. Sierakowskiego 24 m. 2.

TELEFUNKEN

TERAZ DLA KAŻDEGO

Nowy odbiornik T31  
NA BATERIE  
zł. 115.-  
NA PRĄD ZMIENNY ZŁ. 136.-

Baranowicze, Szepłyckiego 24, tel. 280.  
w firmie B. MITROPOLITANSKI,  
Demonstracja i sprzedaż

## Prawdziwa okazja

Sprzedaje się DOM drewniany w Baranowiczach,  
o 6 pokojach ładnych, nowoczesnie urządzonych, z gospodarskimi zabudowaniami, oraz 1400 m<sup>2</sup> sa. u owocowego. Solidni reflektanci mogą zasięgnąć dalszych wiadomości w biurze P. C. K., ul. Wileńska 42 w Baranowiczach od godz. 9 do 15-jej.

## RÓŻNE

PRZY CIERPIENIACH wątroby, żółdka, kiszek, nerek, stosuje się Sok Świętojański-go Ziela, Magistra Edwarda Gobięca. Sprzedaż Apteki. Skład Główny Warszawa — Miodowa 14.

